

**Protokół nr 37/04  
z XXXVII Sesji Rady Gminy  
w dniu 25 listopada 2004 r.**

Przewodniczący Rady Gminy Pan Dariusz Książek powitał zebranych, otworzył obrady XXXVII Sesji Rady Gminy Raszyn, stwierdził quorum i zaproponował przyjęcie wniosku o wprowadzenie do porządku obrad „uchwały o wyrażeniu zgody na zaciągnięcie zobowiązań finansowych do realizacji druku Kuriera Raszynskiego, konserwacja sieci wodno-kanalizacyjnej, obsługa bankowa gminy” po punkcie dot. wypowiedzenia się w sprawie zorganizowania spotkania w sprawie komunikacji.

Pan Wójt – to jest typowa uchwała dot. zaciągania zobowiązań przekraczających rok budżetowy.

Pani T. Her - proszę państwa podejmujemy tę uchwałę przedwcześnie, ponieważ budżet na 2005 rok nie jest jeszcze uchwalony. Ja nie znam tej uchwały i podstawy prawnej na którą się powołujemy. Sesja następna ma być 9 grudnia, należy tę uchwałę odłożyć.

Pan D. Książek – jeżeli państwo w głosowaniu podejmiecie decyzję o wstawieniu tego punktu, to zostanie wstawiony.

Pan Wójt – obsługa wodociągów jest na okres 3 lat i nie podjęcie tej uchwały uniemożliwi ogłoszenie przetargu. Tego typu uchwały powinny być podejmowane, w czasie gdy radna Her była przewodniczącą rady.

Pan D. Książek – kto jest za wprowadzeniem tej uchwały do porządku obrad. Wniosek został przyjęty głosami 6 za, 3 przeciw, 1 wstrzymujący się.

Przedejście obrad poddane pod głosowanie zostało przyjęte głosami 7 za, 2 przeciw, 1 wstrzymujący się.

**Ad. 2)**

**Przyjęcie protokołu z XXXV i XXXVI Sesji Rady Gminy Raszyn.**

Protokół z XXXV Sesji Rady Gminy Raszyn poddany pod głosowanie został przyjęty jednogłośnie – 10 za.

Protokół z XXXVI Sesji Rady Gminy Raszyn poddany pod głosowanie został przyjęty jednogłośnie – 10 za.

**Ad. 3)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Teresa i Piotr Laskowscy**

Pan Piotr Laskowski obecny na sali obrad.

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie do uchwały załączone do protokołu.

Pan D. Ksiązek – czy ta działka będzie budowlana i czy tej drogi nie można przesunąć..

Pan Projektant – ta działka będzie budowlana a dlatego ta droga jest tak zaprojektowana, bo przebiega wzdłuż gazociągu istniejącego, wykorzystujemy strefy uciążliwości wzdłuż gazociągu i prowadzimy równoległe ta drogę.

Pan J. Hipsz – droga Galczyńskiego jest oznaczona jako KZ i nie ma bezpośrednich wyjazdów z posesji na ta drogę.

Pani A. Kozłowska – działki nowoprojektowane są o dużych gabarytach i będą mogły być obsługiwane przez ta sieć która istnieje.

Pan J. Hipsz – debatowaliśmy, żeby ul. Galczyńskiego była przedłużona do ul. Polnej w Michałowicach.

Pani A. Kozłowska – jeżeli okaże się, że ul. Galczyńskiego nie będzie miała połączenia z Michałowicami, to przeprojektujemy ją, tak, aby miała połączenie z ul. Rebusowa we Włochach.

Pan P. Laskowski – dlaczego akurat od mojej działki je ta ulica projektowana, przecież przede mną jest ok. 5 działek.

Pan D. Ksiązek – ta ulica jest nowoprojektowana, nie wiadomo kiedy zostanie wybudowana. Czy nie dałoby się tej ulicy poprowadzić bardziej prosto, to nie zabierałoby się tyle działki p. Laskowskiego.

Pan Projektant – wykorzystana została strefa uciążliwości gazociągu, na której i tak nie można nic budować, to jest strefa bezużyteczna.

Pan D. Ksiązek – czyli na tym terenie gdzie idzie gazociąg to właściciel nie dostanie i tak pozwolenia na budowę.

Pan Projektant – przy starym gazociągu ta strefa wynosi do 20 m.

Pan K. Derda – czy po tym podtrzymuje p. Laskowski swój zarzut.

Pan P. Laskowski – podtrzymuje.

Pan D. Ksiązek odczytał uchwałę i zaproponował głosowanie.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 8 za, 2 przeciw, 2 wstrzymujące się.

#### **Ad. 4)**

#### **Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Adam Cendrowski .**

Pan Adam Cendrowski nieobecny.

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan J. Hipsz – odnośnie stawki procentowej, dlaczego w Raszynie jest 30%.

Pan D. Ksiązek – dzisiaj nie będzie uchwalany plan i nie będzie uchwalana stawka.

Pani A. Kozłowska – propozycja stawki jest konieczna do umieszczenia w wyłożonym planie. Ustawa nakłada określenie takiej stawki.

Pan J. Hipsz – chodzi o to, żeby się nie powtórzyła sprawa taka, jak było w Nowych Grocholicach, gdy została uchwalona stawka zaproponowana w uchwale.

Pan D. Książek – teraz jest rozpatrywana sprawa zarzutów, a nie planu zagospodarowania.

Następnie odczytał treść uchwały i zaproponował głosowanie.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 8 za, 3 przeciw, 1 wstrzymujące się.

#### **Ad. 5)**

#### **Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Bożenę Masłankę.**

Pani Bożena Masłanka nieobecna.

Pan D. Książek – to są trzy uchwały dot. tej samej działki, omówiona zostanie jedna i nastąpi głosowanie trzech kolejnych uchwał.

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan J. Hipsz – czy droga w tym planie jest całkiem nowa, czy istnieje jakaś dróżka.

Pani A. Kozłowska – to jest całkiem nowa zaprojektowana droga.

Pan J. Hipsz – czy nie można dróg w gminie Raszyn powiązać z drogami w Michałowicach.

Pani A. Kozłowska – nie można, bo jest planowana droga ekspresowa planowana, nie ma połączenia z gminą Michałowice na całej szerokości granic, tylko będa to przejścia po stronie wiaduktów.

Pani M. Konopka – działki nasze nie mają dojazdu, państwo zabraliscie nam na drogę, zupełnie inaczej powinien wyglądać podział.

Projektant – linia przerywana są zaprojektowane drogi na użytek niewielkiej grupy poszczęólnych działek, ponieważ z takimi drogami jest zawsze problem.

Są kwestie porozumienia sąsiedzkiego, więc takie drogi są wyrysowywane orientacyjnie, tzn. taka droga jest wyznaczona w planie ale można ją zmienić, jeżeli sąsiedzi porozumieją się między sobą. Jeżeli nie, to ta droga pozostaje

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 8 za, 2 przeciw, 2 wstrzymujące się.

**Ad. 6)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Zbigniew Kielak**

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 8 za, 2 przeciw, 1 wstrzymujące się.

**Ad. 7)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Małgorzata Konopka – obecna na sali obrad.**

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 8 za, 2 przeciw, 2 wstrzymujące się.

**Ad. 8)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Pana A. Kwiatkowskiego.**

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan Kwiatkowski – dlaczego ul. Galczyńskiego tak została poprowadzona. Projektant – ul. Galczyńskiego ma na długim odcinku ustalony przebieg, następnie idzie po granicy Pana działki a potem wykorzystujemy strefę uciążliwości gazociągu. Ulica nie może być poprowadzona zygzakiem.

Pan Kwiatkowski – chodzi mi o to, dlaczego ul. Galczyńskiego w poprzednich planach mogła się wic po polach i być obwodnica Warszawy. Mnie zależy na tym, abym mógł sobie postawić budynek mieszkalny.

Projektant – dlatego, że w studium został ustalony taki przebieg, więc plan nie może być niezgodny z planem wyższego rzędu. Tereny użyteczności publicznej to są również tereny przeznaczone pod usługi, biura, hotele, to nie chodzi o inwestycje celu publicznego

Pan D. Książek – jeżeli chciałby Pan się pobudować dla siebie miałby Pan taką możliwość.

Projektant – jeżeli chodzi o zmianę funkcji, to proponowałbym dopuścić funkcję mieszkaniową bez zmiany nazewnictwa.

Pan D. Książek – w tej uchwale nie możemy nic zmieniać, jeżeli chcemy, żeby tak było, to dziś nie powinniśmy podjąć tej uchwały.

Pani A. Kozłowska – należy dokonać korekty w uchwale i byłaby do przyjęcia na następnej sesji. Panu Kwiatkowskiemu zależałoby również na takiej zmianie.

Pan D. Ksiązek – Pan Wójt się zgodził na takie rozwiązanie.

Pani A. Kozłowska – proszę o uscislenie, czy może nam Pan potwierdzić, że zgadza się Pan na taką zmianę w projekcie planu, żeby do tych zapisów usługi użyteczności publicznej w zieleni dopuścić towarzyszącą zabudowę mieszkaniową.

Pan Kwiatkowski – tak wyrażam zgodę.

Pan D. Ksiązek – proponuje przegłosowanie wniosku o odłożenie tej uchwały na następną sesję.

Wniosek został przyjęty 11 za jednogłośnie.

Uchwała przelożona na następną sesję.

#### **Ad. 9)**

#### **Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Alicja Wroniewicz.**

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan D. Ksiązek – gmina ma obowiązek wykupić teren przeznaczony na drogę. Jeżeli chodzi o drogę wewnętrzną to może być ona zmieniona na zasadzie uzgodnienia jej przebiegu z sąsiadami.

Projektant – droga wewnętrzna jest przeznaczona do obsługi Pani działki, ma Pani prawo ją przedłużyć do końca działek.

Pan T. Szwed – każda minuta tej sesji utwierdza mnie w przekonaniu, że nie zajmujemy się merytorycznie uchwałami, tylko tworzeniem nowych planów. Proszę Panie Przewodniczący przy następnych uchwałach to zmienić.

Pan D. Ksiązek – dobrze, ale przy nie działającej komisji możemy tylko w ten sposób procedować, bo inaczej skrzywdzimy wiele osób.

Pan T. Szwed – to znaczy prawdziwa jest teza, że sesja nie została przygotowana przez komisję,

Pan D. Ksiązek - to mówiłem od początku sesji. Komisja nie pracuje, państwo macie świadomość tego. To co powinno być omówione przez komisję w takim wypadku jest omawiane na sesji.

Pan T. Szwed – nikt z mieszkańców nie byłby zlekceważony, gdyby został zaproszony na komisję, aby przedstawił swoje racje. Nie jest powagą rady, tak procedować na sesji. Pan musi mieć świadomość, że to Pan odpowiada za prowadzenie i organizację pracy rady.

Pan J. Hipsz – w radzie nie ma specjalistów z tej branży, więc większą rolę w tym odgrywają pracownicy urzędu.

Pani A. Kozłowska – w okresie wyłożenia planu można było poprosić pracowników o pomoc w sformułowaniu zarzutu czy protestu. O tym w jaki sposób zostało zakwalifikowane pismo mówi treść i podstawy prawne.

Pan D. Ksiązek – zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 8 za, 3 przeciw, 2 wstrzymujące się.

**Ad. 10)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Teresa Olesinska (nieobecna)**

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 9 za, 2 przeciw, 2 wstrzymujące się.

**Ad. 11)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Wiesław Jurkowski (obecny)**

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 9 za, 2 przeciw, 2 wstrzymujące się.

**Ad. 12)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Anna i Alfred Pyziel (obecni).**

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 9 za, 3 przeciw, 2 wstrzymujące się.

### **Ad. 13)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Teresa i Jarosław Senderowscy.**

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan J. Hipsz – nie mamy treści zarzutów, czego dotyczy zarzut odnoszący się do projektowanej linii zabudowy.

Pani A. Kozłowska – przy drodze zbiorczej KZ zaprojektowane są linie zabudowy, pozwalające na budowę zgodnie z odległościami ustalonymi w ustawie.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 8 za, 2 wstrzymujące się.

### **Ad. 14)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Alicja i Edward Krezel**

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 8 za, 3 wstrzymujące się.

### **Ad. 15)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Lucyna, Janusz, Robert Raszplewicz.**

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan J. Hipsz – czy możliwe jest policzenie zarzutów przeciwko tej drodze KZ. Bo skoro tyle jest protestów, to można by było z niej zrezygnować.

Projektant – wszyscy są przeciw, ale też wszyscy chcą uzyskać pozwolenia na budowę. Drogi musimy robić, im więcej jest terenów przeznaczonych pod zabudowę, to tym więcej musi być dróg, nie tylko małych ale i tych zbierających ruch.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 8 za, 2 przeciw.

#### **Ad. 16)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Anna Masiak.**

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie do 3 uchwał – tej i dwóch następnych, ponieważ sprawy są takie same - zgodne z załączonym do uchwały.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 8 za, 2 przeciw.

#### **Ad. 17)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Henryk Masiak.**

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 8 za, 2 przeciw.

#### **Ad. 18)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Grazyna Bien.**

Pan Bien – mam zastrzeżenia, że nie zostało powiedziane i wyjaśnione, że drogi zostały zmienione. Moja działka została rozdzielona drogą i aby uzyskać działki do sprzedaży należałoby je scalac.

Projektant – kształt tych działek wymaga scalenia, aby można coś z nimi dalej zrobić.

Pan Bien – jaka pomoc otrzymamy z gminy.

Pan K. Derda – za drogę otrzyma Pan odszkodowanie.

Pan A. Zareba – za to, że kształt pańskiej działki jest taki a nie inny gmina nie ponosi odpowiedzialności, natomiast za wykup drogi jak również za ten pański kawałek gruntu, który zostaje odcięty i który nie może spełniać żadnych funkcji Pan będzie miał prawo, zgodnie z procedurą ubiegać się o odszkodowanie od gminy. Będzie Pan mógł uzyskać odszkodowanie.

Pan Bien – ale czy to będzie zapisane, będę miał gwarancję, że tak właśnie będzie.

Pan D. Książek – sprawę odszkodowań regulują ustawy, a nie plan. Ma Pan prawo wnieść swoje uwagi do protokołu.



Pan J. Hipsz – gdzie jest to stanowisko archeologiczne i jakie ma konsekwencje dla tego pana, na którego działce jest takie stanowisko.

Pani A. Kozłowska – przed pozwoleniem na budowe musi być zgoda archeologa na taką zabudowę. Najczęściej jest wydawane postanowienie o nadzorze nad takimi wykopami na tym terenie. Jeżeli są potwierdzone znaleziska to następuje wcześniejsze przebadanie terenu przed wykopaniem fundamentów. To nie są przepisy, które reguluje gmina, tylko są to postępowania prowadzone przed Wojewódzkim Konserwatorem zabytków. My nie mamy na nie wpływu.

Pan J. Hipsz – jeśli chodzi o wykupowanie terenu to ta dzisiejsza rozmowa o niczym nie świadczy i niczego panu nie gwarantuje, bo ja znam wcześniejsze przypadki, że ludzie przychodzą i chcą, żeby gmina im takie drogi wykupiła, a to się toczy i toczy.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 8 za, 2 przeciw.

#### **Ad. 19)**

#### **Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Jadwigę Nowakowską.**

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pani Nowakowska – to jest droga wydzielona 5 m, jako droga dojazdowa a przez tą działkę, na której syn ma się budować poprowadzona jest droga.

Pan D. Książek – mamy 3 działki i po tych działkach idzie droga, czy jest możliwe zmniejszenie szerokości tej drogi.

Pani A. Kozłowska – możemy zminimalizować skutki pomniejszenia tej działki pani kosztów tej drogi, poprzez zmniejszenie jej parametrów, bo tak już było przyjęte w poprzednim zarzucie, że to będzie droga 10 m. Więc o te 2 m będzie powiększona działka pani.

Pan D. Książek – do tego trójkąta, czyli jaka on będzie miał powierzchnię.

Pan Projektant – trójkąt ten ma 30x15 m. My projektując te drogi nie mamy innej możliwości jak tylko je poprowadzić, wiemy, że łączy się to z emocjami, ale jak gdyby interes publiczny jest ważniejszy. Pewne powiązania są potrzebne dla dobra ogółu.

Pani Nowakowska – czym kosztem będzie poszerzenie tej drogi.

Pani A. Kozłowska – ta droga jest poszerzona na południu od Pani drogi 5 metrowej. Jeżeli przesunelibyśmy ją na północ to wchodzimy na zabudowę.

Pani Nowakowska – ja podtrzymuję swój sprzeciw.

Pan D. Kuc – czy Pani ma prawo do odszkodowania za ten trójkąt gruntu, który nie będzie do wykorzystania.

Pani A. Kozłowska – prawo do odszkodowania wynika z ustawy z art. 36 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ale tego dochodzimy dopiero po uchwaleniu planu.

Pan A. Zareba – ten trójkąt, czy będzie miał 350 m<sup>2</sup> czy 200 m<sup>2</sup> to i tak nie ma większego znaczenia.

Pan K. Derda – żeby ta droga mogła iść musi być poprowadzona przez Pani działkę.

Pani Nowakowska – w tej drodze, córka przy niej mieszka gmina nie chce prowadzić kanalizacji.

Pani A. Kozłowska – jest to droga wewnętrzna a w takich drogach gmina nie może inwestować.

Pan D. Książek – czyli Pani podtrzymuje swój zarzut, i czy są pytania ze strony radnych. Wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 7 za, 1 przeciw, 2 wstrzymujące się.

#### **Ad. 20)**

#### **Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Zofia i Waldemar Pilarscy.**

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pani Pilarska – przy każdej kwestii mówi się, że stawka opłaty planistycznej musi być, ale zastosujemy ją jednakowa dla wszystkich. Bo jak porównamy teren jasny i ciemny to jest różnica. Ta strona Raszyna została inaczej potraktowana a za rowem inaczej. Zarzut został odrzucony dot. szerokości drogi, ale nie mam pewności, czy będzie to 10 m czy 12 m. Jeżeli bierzemy pod uwagę treść uchwały, to mówi ona o drodze 12m.

Pani A. Kozłowska – wyjaśnienie jest w uzasadnieniu. Jeżeli byśmy przychyłili się do Pani zarzutu z pkt 1 tzn, że zgadzamy się na drogę 8 m., co jest nieprawdą i należy zarzut odrzucić. Możemy zmniejszyć uciążliwość pomniejszając szerokość działki na 10 m, ale na 8 nie możemy.

Pan D. Książek – załącznik tj. uzasadnienie jest integralną częścią uchwały, a w załączniku jest napisane, że droga lokalna będzie miała 10 m. Załącznik jest częścią uchwały, jeżeli będzie inaczej tzn. złamano uchwałę.

Pan J. Hipsz – w części zachodniej Raszyna ziemia była odrolniona wcześniej, jeszcze za naczelnika Wozniaka. Czyli 5 lat już minęło.

Pani A. Kozłowska – przepis ten odnosi się do planów szczegółowych a nie do planu ogólnego, czyli po 1.01.95 r. Plan ogólny był z roku 94 i nie uwzględniał tych przepisów.

Pan J. Hipsz – ale ta ziemia nie była ziemia rolna.

Pani A. Kozłowska – w tej chwili jest ziemia rolna, bo nie ma planu ogólnego. W związku z tym może być zagospodarowana w sposób podobny jak nieruchomości sąsiednie. Jeżeli na sąsiednich nieruchomościach istnieją budynki, to działka ma status działki budowlanej, chodzi oczywiście o działki dostępne z tej samej drogi. W momencie gdy nie ma zabudowy w sąsiedztwie, jest wykazywana jako rolna i w ewidencji gruntów jest sklasyfikowana jako rolna. Bez planu działka jest rolna.

Pan J. Hipsz – ten teren na Falentach, gdzie ma powstać hipermarket, też był rolny przed uchwaleniem planu.

Pani A. Kozłowska – niezupełnie, gdyż w sąsiedztwie istnieje obiekt budowlany Giacomelli. Więc na tej działce sąsiedniej można pobrać obiekt o tej samej funkcji i gabarytach.

Pan J. Hipsz – czyli na tych działkach też można budować, bo obok są budynki.

Pani A. Kozłowska – więc jeżeli na działce sąsiedniej jest budynek, to działka tylko wtedy jest budowlana.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 7 za, 1 przeciw, 3 wstrzymujące się.

Ad. 21)

Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Orietta Cazzaniga Błazejewską.

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 7 za, 3 wstrzymujące się.

Ad. 20)

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Haline Portas.**

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

**Pani Portas (córka)** – to ścieżka, które tutaj jest nie uważam, że poprawi bezpieczeństwo, bo po tamtej stronie ulicy jest pełny mur, który zasłania

widoczność. Jedni dal na ulice, a drudzy nie i z tego powodu jest to przewężenie ulicy. Dlaczego ten mur jest nietykalny.

**Pan Portas (syn)** – działka, która została nabyta w 1936 r. przez moich dziadków miała 1100 m<sup>2</sup>, teraz ma niecałe 900. Na te wszystkie ulice już z tej działki zostało dane. W tym momencie przy kolejnej regulacji może się spodziewać, że będzie dalej przesuwana.

Pan J. Hipsz – po prostu droga została poprowadzona kosztem działek po prawej stronie jadąc od ul. Pruszkowskiej do W-wy. Teraz trzeba byłoby regulować tą ulicę lewą stroną. Jeżeli ktoś złamał prawo, nie przesunął się, postąpił źle, to teraz znowu tych co nie złamali prawa trzeba karać? Tej sytuacji nie rozumiem. To nie jest sposób, żeby legalizować bezprawie.

Projektant – my się poruszamy w tej materii jaka jest na dzień dzisiejszy, w oparciu o dzisiejsze przepisy.

Pan D. Książek – czy jest możliwe poszerzenie po drugiej stronie, bo to co powiem będzie niepopularne, ale żeby można było rozwiązać ten problem, należy wyrównać kosztem prawej jak i lewej strony. Wtedy byłby ten odcinek od Pruszkowskiej do Słowikowskiego wyprostowany. Albo robimy zdecydowany ruch i wykupujemy z jednej i z drugiej, albo nie.

Pani A. Kozłowska – w takim wypadku należałoby przedłożyć uchwałę na następnej sesji, zmienić ją w tym zakresie tego ścieżki, korygując po jednej i drugiej stronie.

Pan D. Książek – albo zostawmy to w takim stanie albo miejmy odwagę i uporządkujmy tak jak należy. Wnioskuje o przedłożenie uchwały na następnej sesji i przedstawienie innego rozwiązania.

Wniosek poddany pod głosowanie został przyjęty jednogłośnie – 11 za.  
Uchwała przedłożona na następnej sesji.

Ad. 20)

Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez B. Prusa.

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan B. Prus – może się zgodzić ewentualnie o 2 m się przesunąć.

Pan J. Hipsz – to skrzyżowanie jest wąskie, może zamiast ścieżki, to może być poprowadzić drogę lekko po skosie.

Pan M. Chmielewski – ale to jest sprawa podobna do tej co przed chwilą była omawiana, może być przedłożona na następnej sesji i konkretnie przedstawić rozwiązanie. Wnioskuje o przedłożenie uchwały na następnej sesji i ponowne opracowanie tak aby to skrzyżowanie było prawidłowe.

Pan D. Książek – poddał pod głosowanie wniosek.

Wniosek został przyjęty głosami 10 za, jednogłośnie.

Uchwała przelozona na nastepna sesje.

Ad. 20)

Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu zlozonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów polożonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej zlozonego przez Michal Wojtas.

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan K. Wojtas (syn) – ul. Słowikowskiego w swoich dotychczasowych parametrach jest wystarczająca. Nie ma istotnych powodów aby ją poszerzać. Jeśli chodzi o dojazd do posesji prowadzących działalność gospodarczą, to można rozważyć od strony północno-zachodniej od Szyszkowej. Ta część w opinii mieszkańców i wnoszącego zarzut jest całkowicie wystarczająca i ten układ komunikacyjny, który w tej chwili występuje również. Ta ulica została zbudowana własnym sumptem mieszkańców i jezdnia i podłoże jest stosunkowo słaba. Poszerzenie jej i dostosowanie do ruchu pojazdów ciężkich doprowadzi do szybkiego jej zepsucia.

Pan J. Hipsz – w tym miejscu szerokość tej drogi nie jest najważniejsza. Tam dalej może tak. Niektóre ulice w Raszynie są jeszcze lepsze.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 8 za, 3 przeciw.

**Ad. 21)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu zlozonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów polożonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej zlozonego przez Kazimiera i Stanisław Wójcik.**

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 8 za, 2 przeciw, 1 wstrzymujące się.

**Ad. 22)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Berta Sujecka**

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 7 za, 3 przeciw.

**Ad. 23)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez Henryk Sujecki**

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 8 za, 3 przeciw.

**Ad. 24)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia zarzutu złożonego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych we wsi Raszyn po zachodniej stronie Al. Krakowskiej złożonego przez (U. Stefanska, W. Mackowiak, K. Górniak, M. Górniak, P. Górniak, W. Jaworska, S. Podsiadly, A. Dubielak, A. Dubielak, M. Jakubiak, J. Jarosz, M. Godlewska, G. Majak, B. Poletyło).**

Pan J. Hipsz – te wszystkie uchwały są tej samej treści, więc może być jednocześnie rozpatrywać i żeby mieszkańcy się wypowiedzieli.

Pani A. Kozłowska – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan D. Książek – proszę, ci z państwa, którzy są w kolejności proszę zabierać głos.

Pan S. Mackowiak (maz p. W. Mackowiak) – wójt stwierdził nie uwzględniając protestu, że jest to ze względu na zapewnienie bezpieczeństwa. Ten układ komunikacyjny odpowiada nam, nie było nigdy problemu z bezpieczeństwem m.in. dlatego, że ta ulica jest ślepa. Nie zdarzają się żadne kradzieże. W momencie gdy będzie ulica otwarta, będą korzystać inni, więc argument, że

spowoduje to zwiększenie bezpieczeństwa jest nieporozumieniem. Opinie wszystkich mieszkańców nie są brane pod uwagę. Myślę, że w tej chwili radni nie poprzecią tego i nie zafundują nam czegoś, czego nie chcemy.

Pan D. Kuc – czy rzeczywiście są to wszystkie osoby, które są mieszkańcami, ja bym się zgodził z mieszkańcami, że jeśli sobie tego nie życzą to nie należy ich uszczęśliwiać na siłę. Gdyby ta droga była wąska to zgadzam się, że nie może być zamknięta.

Pani A. Kozłowska – droga o szer. 6 m i długości 300 m. bez placu manewrowego i możliwości zawracania nie zostanie dopuszczona w projekcie.

Pan D. Kuc – czyli ta droga powinna mieć na końcu możliwość zawracania.

Projektant – nie jest możliwe uzgodnienie takiego rozwiązania przy drodze o szer. 6 m i długości 300 m.

Pan M. Chmielewski – wszyscy są innego zdania niż projektant, więc radni muszą się na ten temat wypowiedzieć.

Pan J. Gromek – czy ten łącznik zagraża przyjęciu całego planu.

Projektant – alternatywa dla tego rozwiązania jest zrobienie sięgaczy 10 m z zawrotką 20x20. Takie rozwiązanie przejdzie przez uzgodnienia.

Jeżeli państwo to zlikwidują to my automatycznie musimy poszerzyć drogę do 10 m i zrobić zawrotkę.

Pan D. Kuc – jeżeli ta droga nie zostanie poszerzona to powinna mieć przełot.

Pani W. Mackowiak – ta droga istnieje od wielu lat, funkcjonuje dobrze. Takich ulic w Raszynie jest całe mnóstwo i dlatego nie są połączone. Nasza ulica nie jest wyjątkowo wąska.

Pan S. Mackowiak – to, że z tego powodu nie będzie można przyjąć planu to jest wprowadzanie w błąd. Takich ulic jak nasza jest mnóstwo na tym planie. I z tym nie ma problemu np. ul. Matejki.

Pani W. Mackowiak – my jako mieszkańcy chcielibyśmy aby radni wzięli pod uwagę nasze prośby. Jesteśmy w stanie zrozumieć, że osoba nie będąca mieszkańcem Raszyna i pracująca za biurkiem inaczej na to patrzy.

Pan D. Książek – ul. Matejki jest szersza i krótsza.

Pan M. Chmielewski – co się stanie, gdy w tej chwili nie zostanie uchwalony ten plan. Świat się nie zawali jeżeli to potrwa trochę dłużej i zostanie uchwalony taki jak mieszkańcy chcą.

Pan J. Hipsz – obok jest ulica, na której ludzie chcieli przejazdu i była awantura, gdy mieszkańcy ją zagrodzili. Może nie należy ludzi uszczęśliwiać na siłę.

Pani Mackowiak – jednym z argumentów który był za kupnem działek na tej ulicy, było to, że jest ona nieprzejezdna, cichutka a leżąca w centrum Raszyna.

Ja być może kupiłabym sobie działkę na ul. Sportowej. Nie jestem zainteresowana otwarciem tej ulicy i ruchem samochodów.

Projektant – my nie uzgodnimy takiego rozwiązania, my musimy robić te drogi zgodnie z wiedzą merytoryczną.

Pani T. Her – argumenty mieszkańców są zasadnicze, nie widzę możliwości aby rada podejmowała uchwałę wbrew woli mieszkańców.

Pan D. Kuc – nie uda się być radną i chować głowy w piasek przy decyzjach, które są niepopularne. Na razie pani cały czas się wstrzymuje albo jest przeciwna, tylko dlatego, żeby nie brać odpowiedzialności a jest pani bardzo dojrzała i mądra osoba. Wydaje mi się, że trzeba w którymś momencie tą mądrość przelożyć na odpowiedzialność.

Pan Projektant – jeśli chodzi o ul. Projektowaną na 28 działek protest złożyło 10 osób.

Pan M. Chmielewski – mieszkańcy nie są świadomi we wszystkich tych sprawach, są zapracowani i uznają, że ci co wystąpili to też w ich imieniu.

Pan A. Zareba – wnioskuję o przesunięcie tych uchwał na komisję.

Pan K. Derda - czy prawnie istnieje możliwość podjęcia takiej decyzji, żeby bez poszerzenia zorganizować plac manewrowy.

Projektant – jeżeli państwo przekładacie te uchwały to prosiłbym aby nie pozostawiać ich do takiej decyzji, która pozostawiałaby tą ulicę tak jak teraz. Jeżeli zostawimy w takiej szerokości jak teraz to z połączeniem dwóch ulic, jeśli likwidujemy połączenie to poszerzamy do 10 m i robimy zawrotkę.

Pani A. Kozłowska – to jest przepis ustawowy.

Pan A. Zareba – radni z tego terenu na tyle skutecznie powinni zorganizować spotkanie z mieszkańcami i planistami, żeby rozwiązać sprawę. Wnoszę o przegłosowanie mojego wniosku.

Pan D. Książek – poddał wniosek o przelożenie tych uchwał na następną sesję po zorganizowaniu spotkania mieszkańców z planistami w celu wyjaśnienia sprawy.

Wniosek przyjęty jednogłośnie 12 za.

Uchwały przelożone na następną sesję.

## **Ad. 25)**

### **Uchwała w sprawie uchylecia uchwał Rady Gminy Raszyn nr 24/95, 68/XI/95; 236/LII/98; 157/XXX/2000; 219/XL/01.**

Pani B. Gradziel – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan T. Szwed – uważam, że uchylenie uchwał z 94 i 95 r. jest bezprzedmiotowe, bo te uchwały już dawno wygasły. W 94 r. uchwała podjęta przez tamtą radę powoływała komisję doradczą i moim zdaniem po zakończeniu kadencji tamtej rady, uchwała ta przestała być w obrocie prawnym. Również uchwała z 95 r. wygasła z mocy prawa i niepotrzebne jest jej uchylenie, ponieważ podejmowana była na mocy tamtych obowiązujących przepisów, a ustawa o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości utraciła moc w 1997 r. Te dwie uchwały nie są konieczne do uchylenia. Dlatego wnoszę poprawkę o wykreslenie tych dwóch uchwał z treści uchwały.

Pani T. Her – podzielam zdanie p. Szweda. Te dwie uchwały są bezprzedmiotowe i nie trzeba ich uchylać. Pani naczelnik powiedziała, że



przyjęte uchwały były niezgodne z prawem. Według mnie były one przyjęte zgodnie z prawem, wojewoda tego nie uchylił i było to zgodne z ówczesnym prawem. To jest zdanie p. Gradziel. Druga sprawa to jakie skutki prawne powoduje uchylenie tych uchwał dla posiadaczy nieruchomości w Grocholicach i dla gminy. Następna rzecz to jakie skutki ekonomiczne powoduje uchylenie tych uchwał, również dla osób zainteresowanych i dla gminy. Co będzie gdy uchylimy uchwałę, mówiącą o 10 letniej dzierżawie. Czy umowa która była wówczas zawarta jest jeszcze aktualna, czy będzie ważna, jeżeli podstawa prawna będzie uchylona. Co będzie dalej. Czy urząd gminy ma rozstrzygnąć ile takich umów powstało, ile spraw zostało załatwionych i ile spraw jest w toku do załatwienia. Uchwała z 1998 r. w sprawie zbycia w drodze bezprzetargowej jest jedyną uchwałą do uwłaszczania ludzi na Grocholicach, do zawierania aktów. Co dalej, czy chcemy wejść w procesy sądowe. To jest wbrew interesom mieszkańców. Myślę, że te wszystkie uchwały rodzą skutki ekonomiczne, powinny być omówione na komisji budżetu, a one wcale nie były.

Pani B. Gradziel – żadna uchwała nie działa wstecz. Nie ma mowy, żeby uchwała ta działała do spraw załatwionych przed podjęciem tej uchwały. Uwaga, że uchwała jest zgodna z prawem, bo wojewoda jej nie uchylił, mijają się z prawdą. Do wojewody wpływają dziesiątki uchwał, to było jeszcze olbrzymie województwo i niestety przez sito wojewody nie wszystkie uchwały podjęte z naruszeniem prawa wychwytywano. To nie jest argument, że nie ma wad prawnych. Niestety z przykrością stwierdzam, że z góry określone nabywców w trybie bezprzetargowym było niezgodne z przepisami prawa i nadal jest niezgodne z prawem. Obecna ustawa również takiej sytuacji nie przewiduje. Poza tym, powiedzenie teraz, co będzie z posiadaczami gdy teraz ta uchwała zostanie podjęta, że oni nie będą mieli podstaw do uwłaszczania się, też niestety mijają się z prawdą, bo ta uchwała z 1998 r. nie daje możliwości uwłaszczania tych osób, bo rada nie ma uprawnień, bo rada z góry nie może określić że wszystkie osoby, które mieszkają na Grocholicach to im przysługuje roszczenie z art. 207 czy 208. Za każdym razem każda sytuacja musi być indywidualnie rozpatrywana. Bo muszą być spełnione przesłanki wynikające z określonych przepisów prawa. W oparciu o obowiązujące przepisy rozpatrujemy te sprawy, w toku mamy ok. 70 postępowań prowadzonych na Grocholicach i te uchwały blokują nam definitywne załatwienie sprawy, bo są one ze sobą niespójne, nakładają się na siebie i one nam nie ułatwiają pracy, wręcz uniemożliwiają ją. Uchwała która mówi o bonifikacie w sytuacji, gdy nie jest określone w ustawie, uniemożliwia jej praktyczne zastosowanie.

Pani T. Her – ja do końca nie rozumiem Pani wyjaśnienia, bo zawsze tak było, że szło się naprzeciw fizycznym posiadaczom tych nieruchomości. Za wykonanie tych uchwał odpowiedzialny był zarząd. Czy jest jakaś decyzja dot. realizacji tych uchwał wydana przez zarząd sprzeczna z przepisami prawa.

Pani B. Gradziel – ja nie bardzo rozumiem Pani pytanie.

Pani T. Her – jeśli były akty notarialne to czy były podpisane zgodnie z przepisami prawa.

Pani B. Gradziel – zarząd musiał uznać roszczenia danych osób zanim została zawarta umowa użytkowania wieczystego. Ta uchwała niestety nie miała znaczenia prawnego, ponieważ przepis prawa brzmi zupełnie inaczej. My musimy ustalić, czy dana osoba była posiadaczem gruntu gminnego w 90 r., czy zabudowała ten grunt, a jeżeli ze środków własnych to następuje przeniesienie nieodpłatne własności obiektu. Te osoby składają wniosek i muszą się wykazać spełnieniem tych przesłanek. My im pomagamy te rzeczy ustalać.

Pani T. Her – ale skoro nie było zasad ogólnych to podejmowane były uchwały pojedyncze.

Pani B. Gradziel – to nie ma nic wspólnego, bo to są roszczenia, do których uznania jest uprawniony wójt, a kiedyś zarząd. Takie uznanie roszczeń odbywało się wcześniej przez zarząd, a teraz jednoosobowo przez wójta. To jest wszystko badane i rozstrzygane.

Pan J. Hipsz – jeżeli to jest niezgodne z prawem to czy nie powinno to być uchylone przez wojewodę.

Pani B. Gradziel – jeżeli by tak było, nie wnosilibyśmy o uchylanie.

Pan J. Hipsz – w tym czasie gdy były podejmowane te uchwały województwo mazowieckie było dużo mniejsze niż teraz.

Pani B. Gradziel – ale tych uchwał było bardzo dużo, bo gminy nie miały uchwalonych zasad, teraz wiele gmin ma już takie uchwały o zasadach gospodarowania nieruchomościami i w każdej jednostkowej sprawie rada nie podejmuje uchwały.

Pan K. Derda – mamy na sali członka poprzedniego zarządu, Pana Lewandowskiego, może mógłby powiedzieć coś na ten temat, bo ja też uważałem, że wtedy były te uchwały bardzo dobrze zrobione i mieszkańcy mogli na ich podstawie działać.

Pan D. Kuc – wolalbym uzyskać odpowiedź do czego zmierzamy uchylając te uchwały. Czy ludzie, którzy w nieprzejrzysty sposób kupili działki, wybudowali tam domy, chce to usankcjonować i my pomożemy rozwiązać sytuację prawną. Powinnismy pozbyć się przekonywania czy to było dobre czy złe, tylko rozwiązać problem, żeby pomóc mieszkańcom. Pani Naczelnik, czy jeżeli uchylimy te uchwały, to ci ludzie będą mieli możliwość usankcjonowania sytuacji.

Pani B. Gradziel – prowadzimy obecnie ponad 70 postępowań dot. uregulowań. Te postępowania tylko w nielicznych przypadkach są prowadzone z inicjatywy osób będących posiadaczami. W większości przypadków my piszemy do osób zainteresowanych i zapraszamy do wyjaśnienia sytuacji. Prosimy o rozważenie możliwości wystąpienia do gminy z wnioskiem o uregulowanie. Pomagamy sformułować, jakie mogą być skutki finansowe i że ich sytuacja na tym gruncie jest niepewna i niejasna. Te osoby nie mają tytułu prawnego, wybudowali się na gruncie nie będącym ich własnością. Zgodnie z zasadami k.c. właściciel gruntu

jest jednocześnie właścicielem naniesien. Nikt tu nie chce nikomu nic odebrać. Rozmawiamy i prosimy o złożenie wniosku. W zależności od sytuacji, każdej indywidualnej osobie proponujemy rozwiązanie. Nie wszystkie te osoby będą mogły uregulować sprawę z art. 207 czy 208. Bardzo wiele osób weszło w posiadanie gruntu na Grocholicach w latach 95 i 98 i te roszczenia z art. 207 i 208 nie przysługują, tylko z k.c. art. 231, gdy wartość budynku przewyższa wartość gruntu następuje przeniesienie własności gruntu za odpłatnością.

Pan D. Książek – cała sprawa w poprzedniej kadencji dot. tego, żeby pomagać ludziom, że jeżeli weszli w użytkowanie tego gruntu, to żeby nie placili kolosalnych pieniędzy. Stąd była ta uchwała o bonifikacie. Rozumiem tutaj pytanie radnego Kuca, że idzie w tym kierunku, jak pomóc teraz tym ludziom, żeby nie placili drugi raz.

Pani B. Gradziel – istniała możliwość zwolnienia z pierwszej opłaty, dla tych osób które złożyły wniosek o uznanie roszczenia do końca 98 r. i wcześniej. Te osoby, które nie złożyły będą mogły ubiegać się na wniosek o rozłożenie na raty pierwszej opłaty przez okres 10 lat.

Pan J. Gromek – czy uchwały z 94 i 95 r. nadal obowiązują, że musimy je uchylać?

Pani B. Gradziel – to nie jest tak, że po ukonczeniu kadencji uchwały traci moc, obowiązuje ciągłość.

Pan J. Gromek – odnośnie uchwały z 2001 r., czy księga wieczysta obejmuje całe Grocholice?

Pani B. Gradziel – blisko 18 ha.

Pan J. Gromek – na 10 lat została część wdzierżawiona, a część została, czy uchylenie tej uchwały ułatwi załatwienie sprawy.

Pani B. Gradziel – osobom, które nie mają tytułu prawnego oddanie w 10 letnia dzierżawę nie załatwia sprawę. Trzeba myśleć perspektywicznie, trzeba oddać grunt w użytkowanie wieczyste, bądź na własność.

Pan T. Szwed – chodzi mi o uchwałę z 15.06.98 r. Gmina Raszyn w tym okresie nie miała zasad gospodarowania nieruchomościami i w tej chwili też nie ma. Dlatego trzeba byłoby jednorazowo podejmować uchwałę. Jeżeli ją uchylimy to czy ci ludzie, którzy chcieliby kupić bezprzetargowo, uwłaszczyć się na tym terenie, czy oni nie stracą.

Pani B. Gradziel – nie, bo jeżeli ktoś spełnia wymogi art. 207, to taka osoba ma roszczenie do gminy o ustanowienie na jej rzecz użytkowania wieczystego. Czy państwo podejmiecie taką uchwałę, czy nie, to taka osoba ma roszczenie a osoba właściwa do uznania tego roszczenia jest wójt. Jeżeli wójt tego roszczenia nie uzna, a są pełne przesłanki ku temu, to ta osoba, ma prawa wystąpienia do sądu o wydanie wyroku zastępującego oświadczenie woli gminy. My tego nie robimy, bo tego nie chcemy, my wręcz namawiamy do tego, żeby mieszkańcy składali wnioski. Poczyniliśmy opracowanie geodezyjne, które określa granice nieruchomości, które są w posiadaniu tych osób, bo państwo wiecie, że ten teren jest skomplikowany prawnie. Często granice działek ewidencyjne nie pokrywają

się z opracowaniami geodezyjnymi. Większość z tych osób współpracuje z nami.

Pan A. Zareba – progowa data między art.207 i 208 to rok 97?

Pani B. Gradziel – data dot. 5.12.90 r.

Pan A. Zareba – rozumiem, że poprzednia rada chciała przychylić się do problemu tych osób, ale musimy zrozumieć, że rok 90 nie jest odległy. Art. 207 jest korzystny i może być zastosowany w chwili obecnej do regulowania prawnego. Problem jest z mieszkańcami, którzy weszli w posiadanie gruntu po roku 90, w taki czy inny sposób. Ich sytuacja jest niekorzystna, bo muszą wpłacać raty z tytułu użytkowania wieczystego. Ale świadomość ludzi, którzy wchodzili w przejmowanie tych gruntów w ciągu 10 lat, czy 12 lat, była jasna, oni sobie zdawali sprawę, że będa musieli uregulować je prawnie. Jeżeli mieli stworzone przez pewne sytuacje okoliczności sprzyjające to korzystali z nich. Ale my nie możemy iść dalej, bo jeżeli te uchwały mają wady prawne, a co do tego nie mamy żadnych wątpliwości, należy je uchylić. Dalsze postępowanie nie powinno dawać furty do łamania prawa.

Pan K. Derda – chciałem prosić p. radnego Lewandowskiego, aby odniósł się do tych uchwał, czy jest to prawne i czy było wszystko w porządku. Czy one rzeczywiście pomagały w rozwiązaniu tego problemu na Grocholicach.

Pan M. Lewandowski – z ubolewaniem muszę powiedzieć, że problem Grocholic nie jest rozumiany przez urząd ani przez radę. Ten problem narodził się już przed wojną. W 1932 r. dobra hrabiego Grocholskiego zostały sparcelowane aktem podziałowym. Hrabia przed wojną zdążył zbyć kilka działek, pasy łąk i kilka budowlanych. W 1945 r. dobra hrabiego zostały dekretem przejęte. Drugim fragmentem przylegającym do dóbr hrabiego było gospodarstwo obszarnika Holza, z którego dóbr powstała ul. Waryńskiego i przyległości, przejęte jako mienie polskie. W całym okresie urbanizacji mieliśmy do czynienia z dziką urbanizacją. Ludzie obejmowali teren państwowy i tam budowali się. Taka sytuacja zastał rok 90 i od tego momentu rozpoczęły się próby regulacji tych terenów. W 1990 r. z ówczesnym Dyrektorem Pindelskim, wydz. geodezji urz. wojewódzkiego siedzieliśmy nad tym problemem, to nie znaleźliśmy odpowiednika tego typu problemu w województwie mazowieckim. Bo tam parcelacja i mapa hipoteczna uwidoczniła w sądzie hipotecznym i cały czas prawna, na nią nakłada się mapa ewidencyjna, a ewidencje założone w latach 70-tych, która nijak nie przystaje i nie ma jednej działki, która by się pokrywała na mapie ewidencyjnej z hipoteczną. To jest rzeczywiście węzeł gordyjski. Tam nie ma jednego cudownego rozwiązania i nie będzie nigdy. To co się udało na podstawie jednej uchwały z 98 r., to uwłaszczenie kilkunastu rodzin. Ta uchwała jest prawna, jest skonsumowana. Na jej podstawie zostało zawartych kilkanaście aktów prawnych, sąd hipoteczny założył odrębne księgi wieczyste i ona nadal jest w obrocie prawnym i jest ważna. Na jej podstawie można, bo nie wszyscy mają pozwolenia na budowę, ale dla ok. 30 osób, uwłaszczyć w trybie art. 207.

Pani B. Gradziel – czy Pan chce powiedzieć, że ta uchwała z 98 r. z góry, a priori, określa, że wszystkie osoby będące posiadaczami spełniają przesłanki z art. 207 i 208?

Pan M. Lewandowski – alez oczywiście, że nie, każdy przypadek jest indywidualny, każdy przypadek wymaga postępowania dowodowego i było to przeprowadzane.

Pani B. Gradziel – państwo przeprowadzaliście za każdym razem postępowanie indywidualne i roszczenia były nieuznawane nie na podstawie tej uchwały, lecz na podstawie przesłanki każdej indywidualnej osoby.

Pan M. Lewandowski – to jest oczywiste, inaczej być nie może.

Pani B. Gradziel – a więc ta uchwała nie ma żadnego znaczenia prawnego do uznania ich roszczeń.

Pan M. Lewandowski – ma, bo gmina Raszyn nigdy nie podjęła uchwały o zasadach zbycia, nabycia nieruchomości.

Pani B. Gradziel – w przypadku uznania roszczenia zasady te nie są potrzebne.

Pan M. Lewandowski – moim zdaniem są potrzebne. Za każdym razem notariusz wymaga takiej uchwały, bez niej nie chciał spisać aktu. Kiedy zobaczyłem w zaproszeniu Pana Przewodniczącego porządek obrad, zapoznałem się z tą uchwałą dotyczącą uchylecia tych uchwał, nie mogłem zrozumieć o co chodzi. Bo z tych 5 uchwał, 4 uchwał nigdy nie było, albo nie będzie w obrocie prawnym. Ja się zgadzam, że druga uchwała jest wadliwa, ja ostrzegałem ówczesną radę gminy, że podejmuje uchwałę niezgodnie z prawem, ale to jest taki spokój, że jak coś nie jest zgodne z prawem, to jest później nie do skonsumowania. Ta uchwała nigdy nie była użyta. A uchwała z 98 r. była użyta wielokrotnie i może być używana również teraz. Mam takie wrażenie, że ten projekt uchwały dotyczący uchylecia 5 uchwał, tak naprawdę dotyczy tylko jednej, czyli pozbawienia pewnej istotnej grupy mieszkańców Grocholic, posiadających pozwolenia na budowę, na uwłaszczenie się w trybie art., 207, to po pierwsze, a po drugie, p.Naczelnik powołała się na rt. 231 k.c., który umożliwia uwłaszczenie, tylko Pani Naczenik o jednej rzeczy nie powiedziała, że każdy bat ma dwa konce, że art. 231 k.c. dot. uzasadnionego roszczenia człowieka, który wybudował jak i właściciela, czyli gminy i gmina może wezwać przed sąd mieszkańca Grocholic i zmusić go do wykupu. Powiem szczerze, przez 12 lat nadzorując geodezję i zajmując się obrotem nieruchomościami nigdy w życiu nie odważyłbym się na stawianie przed sądem z groźbą zmuszenia go do wykupienia nieruchomości, która posiada często od pokoleń, żadnego mieszkańca Grocholic i mam nadzieję, że ta rada nie dopuści do takiego stawiania mieszkańców Grocholic.

Pani B. Gradziel – dziękuje Panu radnemu, bo z Pana wypowiedzi wynika, że uchwała z 95 r. została podjęta niezgodnie z prawem, a były glosy, że skoro nie została uchylona przez wojewodę, to jest prawna. Co do tego, że nie ma zrozumienia obecnych władz i pracowników zatrudnionych dla problemu mieszkańców Grocholic wydaje mi się, że to jest zupełnie nieuprawnione

stwierdzenie. Przeprowadzamy wielogodzinne rozmowy z tymi mieszkańcami, tłumaczymy, prosimy aby składali wnioski, bo przecież z art. 207 to jest jednostronne roszczenie, nie gmina ma roszczenie tylko oni mają. Nikt tych ludzi nie chce stamtąd wyrzucić, wręcz odwrotnie, my pomagamy w regulowaniu tych spraw. Jeżeli przez 12 lat tylko w kilkunastu przypadkach udało się podpisać akty, a my mamy ok. 70 postępowań na ukończeniu, bo jedynie migracja ksiąg wieczystych i balagan jaki w tej dużej księdze wieczystej został zrobiony, uniemożliwił nam realizację, mamy nadzieję, że z końcem tego roku i początku następnego zostanie zakończona. My właśnie przygotowujemy dokumenty umożliwiające wyprostowanie tego wszystkiego. Robimy wyceny nieruchomości, opracowania geodezyjne. Takich postępowań jest kilkadziesiąt. Pan I. Kwiecinski – jest tu tak duża wiedza specjalistyczna, że nie wszyscy wiedzą o co chodzi. Sprawa wygląda dość jasno, jak już wiele spraw w tej gminie, czarna robota spadła na nas, ale sobie poradzimy, tak jak z wieloma sprawami. Dlatego też sprawy posuwają się do przodu i mówienie o tym, że tu są dwie strony, że w życiu by się nie odważył obciążać tych ludzi kosztami to jest nieporozumienie, bo ci ludzie przychodzą, proszą i chcą mieć wreszcie święty spokój. Sami się przyznają, że nie było różnie, nie te normatywy po 1000 m. Ci ludzie po raz pierwszy mają zagwarantowane to, że będzie z nimi tak jak prawo przewiduje, że będą mogli mieszkać na swoim terenie, że będą sprawy uregulowane. Żeby to uporządkować trzeba włożyć sporo pracy. Wydział poświęca sporo pracy. Ale najłatwiej stanąć z boku i udawać, że problem się sam załatwi. On się sam nie załatwi, dlatego prosba jest o uchylenie tych uchwał i pozwolenie uregulowania stanów prawnych tym osobom na Grocholicach i zakończenie tego tematu jak wiele innych, które udało się do tej pory zakończyć.

Pan M. Chmielewski – na przykładzie tych uchwał widac, że to sito nadzoru wojewody nie jest zbyt gęste, że przechodzą uchwały niezgodne z prawem. Ja jestem tego samego zdania odnośnie tego sita. Natomiast nie uważam, że porządkowanie spraw nazywa się czarna robota. To chyba jest normalne zadanie urzędu i chyba od tego właśnie państwo jesteście.

Pan D. Książek – jak mam traktować pana Szweda wypowiedź na początku tego punktu, czy był to wniosek formalny.

Pan T. Szwed – dla mnie ewidentna sprawa jest, że uchwała z 94 r. o powołaniu komisji doraznej już dawno utraciła moc prawną wraz z zakończeniem kadencji. Nie chcę podejmować decyzji n/t uchylenia uchwały, która dla mnie jest nieważna.

Pan I. Kwiecinski – czy uchwała o normatywach 1000 m, też jest dla pana ważna.

Pan T. Szwed – ja mówię o uchwale z 94 r.

Pan D. Książek – ja bym podzielał zdanie p. Szweda, że kolejna rada powoła nową komisję.

Pani B. Gradziel – nie, bo czy w tej uchwale jest określony czas działania komisji.

Pan D. Ksiązek – kolejna kadencja powołała nowe komisje.

Pani T. Her – każda rada powołuje komisje i określa liczbę komisji, to są komisje danej rady, które funkcjonują w tym a nie innym okresie.

Pan D. Ksiązek – tryb powoływania komisji określa statut.

Pan I. Kwiecinski – tzn. że jeżeli Sejm w danej kadencji przyjmie ustawę, to ona staje się nieważna po ukończeniu kadencji Sejmu.

Pan T. Szwed – ale komisje to jest akt wewnętrzny gminy.

Pan I. Kwiecinski – panie radny, przecież rada stanowi prawo miejscowe przyjmując uchwały. O czym Pan mówi.

Pan Wójt – ja rozumiem, że wkradła się nerwowa atmosfera w szeregi rady i zarządu poprzedniej kadencji, bo zdają sobie sprawę, że wiele pozwoleń na budowę zostało wydanych z rażącym naruszeniem prawa i sprawami zajmują się organy ścigania. Proponuje przeciąć ten wrzód, powiedzieć sobie, że zrobiono wiele złego. Pozostawmy wszystko jurysdykcji w tym kraju, a my nie kontynuujemy absurdu. Proszę nie marnować nikogo i nie mydlić oczu, rozdawane były działki a my to kończymy. Ja wiem, że łatwiej jest rozdawać i w ten sposób być populistą niż regulować tego stan prawny. My mamy plik zgód na budowę, gdzie w rubryce „stan władania gruntem” jest wpisane „nieformalny”. To jest kpina proszę państwa. Przestanny już tą farsę uprawiać. Odbieram to z zazenowaniem.

Pan T. Szwed – ja odebrałem to, bo ja ostatni mówiłem, że Pan do mnie mówi. Ja uważam, że uchwała z 94 r. jest niepotrzebnie umieszczona w projekcie uchwały.

Pan D. Ksiązek – jeżeli chcielibyśmy wchodzić w kwestie prawne, to nie ulega wątpliwości, że każda uchwała uchwalona z naruszeniem prawa jest nieważna.

Pani T. Her – Panie Wójcie, ciągle się Pan odnosi do pomówień i potwarzy. Ja bym prosiła, aby Pan był uprzejmy zachować odrobinę spokoju, bo na to wszystko potrzeba jest dowodów, a Pan takimi nie dysponuje, a jeżeli Pan dysponuje, to przynajmniej radzie powinien Pan je przedstawić. Jeżeli to jest naruszenie prawa, to należy takich ludzi, którzy się tego dopuścili oddać do więzienia, a tego na razie nie słysze, a mija już 2 lata pańskiej kadencji.

Pan Wójt – przepraszam Pani radna, ludzi się nie oddaje do więzienia, można co oddać na przechowanie, ludzi się skazuje na kare więzienia. Proszę przynajmniej posługiwać się językiem, którym wypada będa radna a po drugie proszę to zostawić do decyzji prokuratora. Ja wiem, że strach ma wielkie oczy, proszę cierpliwie czekać.

Pan D. Ksiązek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami – 5 za, 7 wstrzymujących się.

**Ad. 26)**

**Uchwała w sprawie nabycia do zasobu gminnego nieruchomości gruntowej przeznaczonej na droge, oznaczonej w ewidencji gruntów nr ew. 81/1 o pow. 1401 m<sup>2</sup> położonej we wsi Sekocin Nowy, Gmina Raszyn uregulowanej w Księdze Wieczystej nr 68437.**

Pani B. Gradziel – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan D. Kuc – świetny przykład do naśladowania, że oddawany jest teren pod drogi. Jest to z korzyścią dla mieszkańców.

Pan J. Hipsz – ja nic nie przyrzekałem, tylko podjęliśmy uchwałę w sprawie planu zagospodarowania, gdzie w §20 jest jasno napisane, że w przypadku nieodpłatnego przekazania na rzecz gminy terenu pod drogę, procent renty planistycznej obniża się do 0%. To jest uchwalone, nie widzę sensu, żeby to uchwalac drugi raz.

Pani B. Gradziel – uchwała poprzednia jest w sprawie planu zagospodarowania a nie ma nic wspólnego z wyrażeniem zgody na nabycie nieruchomości.

Ponieważ nie ma uchwały ogólnej o zasadach nabycia, zbycia nieruchomości, to w każdym przypadku trzeba podejmować osobną uchwałę.

Pani T. Her – dla mnie to jest darowizna.

Pani B. Gradziel – to jest nieodpłatne nabycie w zamian za obniżenie stawki renty planistycznej z 5% do 0%.

Pani T. Her – jeżeli rada nie podejmie uchwały to ja jako osoba fizyczna nie gminie nie mogę darować?

Pani B. Gradziel – pani może darować coś, a gmina może przyjąć. Ale tu nie jest to kwestia darowizny, tylko kwestia przekazania nieodpłatnie nieruchomości przeznaczonej na drogę i obniżenie z tego tytułu renty planistycznej z 5 do 0%.

W projekcie uchwały jest ten zapis.

Pan T. Szwed – ten Pan pewnie sobie to wyliczył. Ile on zarobi na tym?

Pani B. Gradziel – szkoda, że radni o tym wcześniej nie pomyśleli, bo ta uchwała jest skutkiem zapisu w planie, który wcześniej rada przyjęła.

Pan M. Chmielewski – dobrze byłoby aby rada się wypowiedział na temat strat określonej renty planistycznej. Może należałoby określić stawki renty jednak dla całej gminy.

Pan I. Kwiecinski – wójt zaproponował max. stawkę, natomiast jeśli rada chce obniżyć to niech obniża.

Pan D. Kuc – komisja budżetu powinna się zastanowić nad tym, jaka powinna być stawka renty planistycznej dla całej gminy.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 9 za, 2 wstrzymujące się.



## **Ad. 27)**

### **Uchwała w sprawie uchwalenia Programu współpracy Gminy Raszyn z podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2005 r.**

Pani B. Adamiak – przedstawiła uzasadnienie zgodne z załączonym do uchwały.

Pan J. Hipsz – status organizacji pożytku publicznego ma niewiele organizacji w Polsce, na czym to polega.

Pani B. Adamiak – wszystkie organizacje, które spełniają określone warunki mogą być wpisane do rejestru podmiotów pożytku publicznego. Ponadto są również organizacje zrównane w działalności z tymi podmiotami pożytku publicznego np. stowarzyszenia zwykłe, które nie są tak jak organizacje pozarządowe zwolnione z podatku.

Pani G. Zaboklicka – wszystkie stowarzyszenia tego typu istniały do tej pory i co się zmienia we współpracy, bo boję się, że będzie to prowadziło do jakichś nadużyć.

Pani B. Adamiak – formy współpracy są określone w ustawie. Gmina zleca zadanie do wykonania a nie dotuje działalności, to nie jest finansowanie danej organizacji.

Pani G. Zaboklicka – jeżeli gmina nie zleci zadania to taka organizacja może upaść.

Pani B. Adamiak – może, ale jaki interes ma gmina w tym, że na jej terenie upadnie np. Klub Sportowy. Gmina chce budować społeczeństwo obywatelskie, działać w interesie młodzieży.

Pani G. Zaboklicka – ale wcześniej jak miał dotacje to mógł sobie rozplanować wydatki, a teraz może to doprowadzić do powolnej śmierci takich organizacji.

Pan Wójt – ustawa przestała obowiązywać i ona pozwalała na nieuczciwe finansowanie działalności takich organizacji. Musi to być zgodnie z wymogami ustawy, regulującej sposób finansowania takich organizacji. To się odbywa w formie konkursu i przystępują do niego organizacje. KS Raszyn i UKS Lady są stowarzyszeniami i wg nowej ustawy nie może gmina w pełni finansować ich działalności.

Pan M. Chmielewski – jakie organizacje pożytku publicznego funkcjonują na terenie gminy Raszyn, czy zadan do dofinansowania wymienionych w uchwale nie można rozszerzyć. Dlaczego tak późno jest to uchwalane, bo wnioski składają się do 30.09.

Pani B. Adamiak – oferty składane są na zadanie, które musi pokrywać się z zadaniami własnymi gminy. Ta organizacja musi rozliczyć się z dotacji. Na terenie gminy są to Caritas, KS Raszyn, UKS Lady, stowarzyszenia, z którymi współpracuje Pełnomocnik ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi takie jak Arka, Warszawskie Stowarzyszenie rodzin abstynenckich.

Pani G. Zaboklicka – czy w związku z tym będzie utworzona następna komórka w urzędzie, która będzie nadzorowała i nastąpi zatrudnienie kolejnych osób.

Pan Wójt – nie ma potrzeby, osoba, która będzie odpowiedzialna za te sprawy jest p. Adamiak a postępowania konkursowe przeprowadza Zespół Zamówień Publicznych.

Pan T. Szwed – program ten powinien być zaproponowany wcześniej do uchwalenia, Wójt powinien określić zadania, które zleci organizacjom i do 30 września organizacje składają wnioski.

Pan Wójt – ciesze się, że p. Szwed dla którego ważne są problemy sportu, w tej chwili budzi się, że taki problem zaistniał. Ta ustawa jakiś czas obowiązuje i mógł Pan ten problem podnieść wcześniej. Nie ma żadnych problemów, wiemy jakie zadania chcemy przeznaczyć i jakie środki w budżecie. W ciągu roku jeżeli wyniknie jakieś zadanie, to można uruchomić procedury i przeznaczyć zadanie do realizacji i pieniądze. Kiedyś była bardzo duża samowola w utrzymywaniu klubów i wyprowadzaniu pieniędzy z gminy.

Pan T. Szwed – po uchwaleniu tej uchwały można się spodziewać lawinowego składania ofert.

Pan Wójt – mogą się ubiegać wszystkie organizacje, najlepsza oferta zostanie wybrana a nie ta, która jest zaprzyjzaniom z tym, czy innym prezesem klubu, trenerem. Tutaj nie ma żadnych ukrytych podtekstów.

Pan J. Hipsz – chciałbym prosić Pana Przewodniczącego aby zapanował nad tymi uszczypliwościami. Art. 15 ustawy o pracownikach samorządowych się kłania. Jeżeli Wójt ma całą tą sprawę w swoich rękach, to nie wiem po co rada jest tu przywoływana.

Pan D. Książek – po to, aby uchwalić budżet a w nim środki na ten cel. Uważam, że ten wstęp w uchwale jest niepotrzebny, bo dalej powołuje się na przepisy.

Pani B. Adamiak – we wstępie powinny być określone priorytety działania gminy.

Pani Mecenas – w programach tego typu takie wstępy są stosowane, nie ma przeszkód prawnych do umieszczenia tego wstępu w uchwale.

Pan D. Książek – żeby nie przedłużać nie będę zgłaszał wniosku. Wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 10 za, 1 przeciw, 1 wstrzymujący się.

Pan M. Chmielewski – uważam, że powinien być rozszerzony zakres zadań, by potem nie trzeba było podejmować nowych uchwał.

Pani Mecenas - program odnosi się do gminy nie należy powielać zapisów ustawy.

Pan M. Chmielewski – jestem pełen uznania dla intencji radnych, ale uważam, że zapisy tego programu są zbyt ubogie, dlatego głosowałem przeciwko.

## **Ad. 28)**

### **Uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2004.**

Pan D. Książek – wszyscy radni otrzymali projekt uchwały czy są pytania.

Pan P. Stec – z jakiego powodu została zdjęta z budżetu 2004 r. inwestycja kanalizacyjna na Rybiu ul. Spacerowa, Kasztanowa, Środkowa – 64 tys., Miła, Bagienna, Lagodna – 65 tys. Dlaczego te inwestycje nie pojawiły się też w projekcie budżetu na 2005 r.

Pan I. Kwiecinski – te inwestycje zostały zdjęte bo parametry oczyszczalni nie pozwalają na przyjęcie więcej ścieków. Przejmując gminę była ona wykorzystana w 30%. Trochę za szybko nam poszły inwestycje kanalizacyjne. Pracujemy nad przetargiem dot. modernizacji oczyszczalni, a nie chcemy robić sztucznych zapisów w budżecie.

Pan Wójt – tak jak rozmawialiśmy wcześniej, podtrzymuje to wszystko co obiecywałem, że jak będą schodzić kwoty z przetargów, to będą wstawiane na te zadania a żeby Pana zupełnie uspokoić to deklaruje założenie kwot sygnałnych w tych paragrafach, które pozwolą potem na dolożenie potrzebnych kwot.

Pan P. Stec – czy do projektu budżetu na 2005 r. jest szansa te kwoty wprowadzić.

Pan I. Kwiecinski – ten projekt, który został przekazany do rady jest jako materiał do dyskusji. Dzisiaj rozmawialiśmy o tym, że wpisujemy to do projektu. Jeżeli Pan chce to może być to zadeklarowane w formie pisemnej. Jeżeli nie, to na sesji zostało powiedziane i zaprotokolowane i postaram się to zrealizować.

Pan P. Stec – pisemnie nie ma najmniejszej potrzeby. Ponieważ są tu przedstawiciele rady osiedla, to chce zapytać, czy to spotkanie 8.12. jest aktualne.

Pan Wójt – tak.

Pan I. Kwiecinski – występują bardzo duże problemy z oczyszczalnią, bo pracuje ona powyżej 100% możliwości.

Pan P. Stec – czy mógłby Pan określić termin realizacji tych inwestycji i kiedy mogłyby spłynąć środki.

Pan I. Kwiecinski – złożyliśmy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego o fundusze. Na początku grudnia będą informacje i wtedy pojawiłyby się środki w kwocie ok. 2-3 mln., które od razu moglibyśmy przekazać na te zadania.

Czekamy na odpowiedź, to się przeciąga bo do końca tego tygodnia ma zakończyć prace panel ekspertów. Mamy szansę, że uda się coś załatwić.

Pani T. Her – to jak to jest, że nie ma zapewnienia ścieków dla mieszkańców a jest zapewnienie dla budowanej marketu w Falentach. To jak to jest, bo tam w planach jest zapisane, że odbiór ścieków nastąpi do oczyszczalni gminnej.

Pan I. Kwiecinski – to jest zbyt złożony problem, żeby teraz na sesji Pani tłumaczyć.

Pani T. Her – rozumiem że dużo nas jest.

Pan I. Kwiecinski – nie, my nie mamy nic do ukrycia w przeciwieństwie do Pani.

Pani T. Her – ja też, jesteśmy 2 lata i jeszcze nie złapał mnie Pan na żadnym przestępstwie, a ja na każdej sesji słysze ile to ja mam grzechów i tamta moja kadencja, a ja mam odwagę powiedzieć to co myślę.

Pan I. Kwiecinski – Panie Przewodniczący zrobimy może przerwę, bo znowu zaczynają się polityczne batalie, Pani radna Her się rozgrzała.

Pan J. Hipsz – chciałbym aby Pan wiedział jaka jest hierarchia ważności stanowisk, nie będę przywoływał znowu art. 15 ust. o prac.sam.. Chciałbym się dowiedzieć coś na temat zbiornika.

Pan I. Kwiecinski – sprawa jest przygotowywana od dłuższego czasu, po to jest to budowane, aby nie nastąpiło zalanie łak.

Pani T. Her – czy przewidziany jest zrzut do tej oczyszczalni ścieków z Jaworowej, bo znowu ona wypadła z budżetu, już po raz kolejny.

Pan Wójt – ciesze się, że Pani, która ma kanalizację zaczyna dbać o tych, którzy jej nie mają.

Pani T. Her – ja oczyszczalnię miałam własną.

Pan Wójt – proszę pozwolić mi skończyć. Jest jeszcze dodatkowa alternatywa wykorzystania całkowicie niewykorzystanej oczyszczalni w RSH w Dawidach, szkoda, że państwo o tym wcześniej nie pomyśleliście, bo to by rozwiązało już dawno ten problem. Jeżeli będzie miejsce skierujemy te ścieki do Falent, jeżeli racjonalniej będzie do Dawid, to tam. My naprawdę sobie poradzimy z tym problemem.

Pan I. Kwiecinski – do tej pory robiło się szybko, bez żadnego planu, na dzień dzisiejszy jest przygotowany program rozwoju sieci kanalizacyjnej, wiemy ile będzie tych ścieków, aby sytuacja nie zaskakiwała nas wyprzedzamy pewne działania.

Pan P. Stec – czy te inwestycje na Rybiu wymagają modernizacji oczyszczalni, czy budowy nowej.

Pan I. Kwiecinski – tam są przekroczone pewne wskaźniki, dlatego pracujemy nad tym, aby poprawić jakość tych ścieków.

Pan Wójt – po wstąpieniu do UE normy się zmieniły i musimy podjąć kroki do ich przestrzegania. Mielismy kompleksową kontrolę oczyszczalni i nasza wypadła najlepiej wśród okolicznych gmin.

Pan D. Książek – czy oczyszczalnia uzyskuje pełną moc przerobową.

Pan Wójt – tu nie chodzi o przerób, tu chodzi o przekroczenie wskaźników norm w związku ze zmianami po wejściu do UE.

Pan I. Kwiecinski – przekroczenie tych norm może spowodować płacenie wysokich kar.

Pan D. Książek – działamy na jednym zbiorniku, czy na dwóch. Brak jest raportu wydz. ochrony środowiska. Czy oczyszczalnia osiągnęła moc 3000 m<sup>3</sup>. Kiedy były pierwsze monity o przekroczeniu norm.

Pan Wójt – uzyskalismy informacje od kontroli, która badała oczyszczalnię, ze musimy uważać, bo zapas do maks. wysokości normy jest mały. Chodzi o poprawienie oczyszczonych ścieków.

Pan D. Książek – Panie Naczelniku, czy oczyszczalnia pracuje na dwóch zbiornikach czy na jednym.

Pan I. Bienkowski – wykorzystywane jest 1730 m<sup>3</sup>, pierwszy osadnik, a drugi jest nie wykorzystywany. W tej chwili mamy badanie mniej szczegółowe, po kontroli WIOS mamy robić badania śróddobowe. Gdy są dni deszczowe, woda opadowa dostaje się do oczyszczalni.

Pan D. Książek – co trzeba zrobić, żeby uniknąć tej kary.

Pan I. Bienkowski – w tej chwili jesteśmy po unieważnieniu przetargu na modernizację oczyszczalni, nowy będzie rozstrzygnięty w ciągu 3 tygodni. Termin realizacji projektu 30.06.2005 r. Po uzyskaniu zgód termin realizacji obejmie 9 m-cy. Wg koncepcji koszt modernizacji to 3 mln. zł.

Pan D. Książek – moje uwagi są takie, zbyt późno przystąpiono do realizacji, bo w maju były sygnały o przekroczeniu norm. Teraz, żeby nie zanieczyszczyć środowiska i nie płacić kary musimy wstrzymać inwestycje kanalizacyjne. Te inwestycje, które zdejmujemy są niemożliwe do zrealizowania, a gdyby interwencje były podjęte wcześniej, to nie byłoby problemu.

Pan Wójt – Pan słuchał tego, co mówił Pan Bienkowski, nie ustosunkował się do tego bo i tak miał Pan wypracowane stanowisko w tej kwestii. Ja nie będę z tym polemizował.

Pan D. Książek – ale w projekcie budżetu nie ma tych inwestycji.

Pan Wójt – zostaną wprowadzone.

Pan D. Książek – wobec braku pytań zaproponował głosowanie i odczytał treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami – 7 za, 1 przeciw, 4 wstrzymujące się.

#### **Ad. 29)**

#### **Uchwała w sprawie rezygnacji radnej Teresy Her z pracy w komisji rewizyjnej.**

Pan J. Hipsz – chciałbym prosić, aby dokumenty towarzyszące, jeżeli mają niewiele stron, były dostarczane radnym.

Pan D. Książek – odczytał pismo Pani Teresy Her (w załączeniu do protokołu).

Pani T. Her – zwracam się do radnych z osobistą prośbą o zwolnienie mnie z pracy w tej komisji.

Pan M. Chmielewski – czy to oświadczenie Pani Radnej, tak jak prosiła, zostanie wydrukowane w Kurierze.

Pan Wójt – zobaczymy.

Pan A. Zareba – żeby wydrukować coś takiego to trzeba byłoby zweryfikować.

Pan Wójt – jak zawsze przesłane teksty należy zweryfikować z rzeczywistością i to co się wymyka poza ramy prawdy.

Pan A. Zareba – chciałem złożyć sprostowanie, poprzednie absolutorium również zostało przygotowane tylko przez przewodniczącego komisji a nie przez całą komisję. Proszę z tego nie robić afery, taka jest po prostu demokracja, tak się to przygotowuje. Pani przecież też mogła przygotować swoją wersję sprawozdania i poddać pod głosowanie.

Pan I. Kwiecinski – moim zdaniem właściwym powodem rezygnacji Pani Radnej z pracy w komisji jest koniec roku i trzeba będzie na siebie wziąć odpowiedzialność za pracę w komisji, w której się pracowało, a ta komisja do tej pory nie skończyła jednej kontroli, a plan zawiera ich 5. Jeżeli teraz chce się uciec, szuka argumentów, że radny przygotował projekt absolutorium, czy inne dokumenty, to jest zarzut bezzasadny.

Pani T. Her – to coś jest nie tak, Pan Wójt odpowiada za radę. To jest sprawa rady. Na wszystkie posiedzenia komisji przychodziłam, więc nie uchylałam się od pracy. Odnosnie tego protokołu, to nie zakończono pracy, komisji nie udzielono wszystkich odpowiedzi, a już był przygotowany protokół.

Pan M. Chmielewski – musimy sobie odpowiedzieć, że to rada desygnuje do komisji członków i od nich żąda sprawozdania a nie pracownik, który jest z drugiej strony układu samorządowego i ma być poddawany kontroli. To nie Panu Proszę Pana przysługuje prawa oceny radnych. Wprost przeciwnie, jest odwrotnie.

Pan I. Kwiecinski – dlatego odpowiedziałem i powtórzyłem to dwukrotnie, że jest to moje zdanie, że w liście, który został skierowany do rady są zarzuty bezpośrednio do Wójta, dlatego też Wójt ustosunkowuje się do zarzutów, bo są nieprawdziwe. A ja wypowiedziałem swoje zdanie, dlaczego tak naprawdę Pani Her rezygnuje, bo trzeba będzie to wreszcie rozliczyć.

Pan D. Książek – ja pozwolę sobie nie wypowiadać się na temat oświadczenia p. Radnej, choć dotyczy mojej osoby.

Wobec braku pytań zaproponowałam głosowanie i odczytałam treść uchwały.

Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami – 7 za, 5 wstrzymujących się.

Pan Wójt – Pani Her nie jest w stanie przedstawić dokumentów, które nie zostały jej przekazane, bo wszystkie zostały. Rozumiem, że jest Pani w niezręcznej sytuacji, bo coraz więcej rzeczy, które ta komisja odkrywa, uwiadamiają Pani brak działania. Przekazę Pani dokument mówiący o braku kwalifikacji zawodowych pracownika basenu, którego dyrektor był tak przez Panią bronił, Pan Grajewski, żeby za każdym razem Pani sobie na niego spojrzęła, jak Pani dochowała należytej staranności w wykonywaniu funkcji przewodniczącej rady i egzekwowała pracę komisji rewizyjnej poprzedniej kadencji.

Pan D. Książek – wolalbym, aby takie sprawy odbywały się w punkcie „Sprawy różne”, nie przy takim punkcie jak teraz.

Pani T. Her – ja prosiłam Pana Wójta o szereg dokumentów, o wyciągi z rejestru, inne dokumenty i ich nie dostałam. Jeśli chodzi o GOS to przewodniczącej rady nigdy on nie podlegał. Pan Grajewski był powołany w drodze konkursu, spełniał swoje obowiązki dobrze, nigdy rada nie kontrolowała pracy GOS. Pan Przewodniczący również dzisiaj nie odpowiada za prace GOS, bo po co jest Wójt, skoro przewodniczący miałby odpowiadać za wszystko. Pan I. Kwiecinski – ktoś w to uwierzy, że jeżeli by Wójt nie przekazał dokumentów, to Pani by tego nie wykorzystała. Skoro Pani nie zwróciła się do Wojewody, Sadu, SKO, to otrzymała Pani wszystko o co prosiła. Pani T. Her – dokumenty i to nie wszystkie, otrzymałam po 3 miesiącach. Pan D. Książek – ubolewam, że takie sytuacje mają miejsce na sesji, nie dorosliśmy wszyscy do pełnienia tych funkcji.

### **Ad. 30)**

#### **Rozpatrzenie pisma radnego Jerzego Hipsza dot. ponownego rozpatrzenia skargi na postępowanie Wójta Gminy Pana Piotra Iwickiego.**

Pan D. Książek – pozwoliłem sobie ponownie tą sprawę skierować pod obrady rady, ponieważ komisje nie pracują a nie może tak być, że sprawy nie zostają rozpatrzone. Będzie coraz więcej takich spraw kierował na sesję, żeby nie było pretensji albo uwag, że czegoś nie skierowałem do rozpatrzenia przez radę. Chcę żeby rada się wypowiedziała, czy chce aby ponownie została podjęta uchwała, czy stanowisko o podtrzymaniu uchwały.

Pan J. Hipsz – wpłynęło pismo od Dyrektora Generalnego Urzędu Wojewódzkiego i tam jest jasno napisane, to co mówił na poprzedniej sesji Wójt, Pani Prawnik, że to jest osmieszanie rady, że rada nie ma prawa się tym zajmować, to są bzdury, po prostu biuro Wojewody inaczej to uznaje. Tak jak Pan Kwiecinski mówił, że ja nie mam żadnych kompetencji, że jakieś bzdury wygaduje, tylko oni bzdury wygadują, bo nie mają kompetencji. W opinii prawnej, która Pani Prawnik wysmarowała, to odnośnie wrażenie, że nie czytała mojej skargi, bo ja nie składałem skargi na nieudzielenie informacji publicznej, tylko na łamanie prawa przez Wójta, bo wójt zabronił pracownikom udzielać informacji, do czego ich zobowiązuje art. 15 ustawy o pracownikach samorządowych. Pracownicy mają obowiązek udzielać informacji, która jest w ich posiadaniu. A jeśli nie mogą to muszą się powołać na konkretny artykuł. A nie to, że oni odsyłają „napisz Pan podanie, albo idź Pan do Wójta” – to nie jest żadne prawo. Wójt powołuje się, że zjemy w państwie prawa, a to nie jest prawo, to wójt zaprowadził tu w urzędzie takie a nie inne porządki, które w żadnych innych urzędach nie są stosowane. Państwo jak chcecie możecie brać udział w tym procederze, ale to nie jest zgodne z prawem i takie jest zdanie biura Wojewody. Pokazywałem opinie prawną niezależnemu prawnikowi z wydawnictwa i ja nie chcę swoich spraw prywatnych załatwiać, tylko nie chcę, żeby było łamane prawo. Ja tą skargę napisałem na działanie Wójta, a nie na

nieudostępnienie informacji publicznej. Pani prawnik w swojej opinii źle to zinterpretował. Dlatego swoją skargę podtrzymuje. Chce abyście państwo się nad tym zastanowili, bo ostatnio uznaliście ją za bezzasadną, nie wiem dlaczego taki wniosek złożył p. Gromek. Jeżeli państwo będzie dalej tak robić, to znaczy uczestniczyć w tym procederze i jesteście tak samo winni jak Wójt. to ma na celu ukrycie tych wszystkich przekrętów, które się w tej gminie dzieją, są źle wykonywane inwestycje. To jest czas na spreparowanie dokumentów, gdy kaze się nam pisać podania i czekać.

Pan I. Kwiecinski – Panie Przewodniczący, jeżeli pan ma taką władzę i siłę, żeby Pan rozstrzygnął, bo padły słowa, że tu coś, ktoś wysmarował, czy napisał nie wiem, gdzie jest jakiś byk. Nie wiem, kto odpowiada za bzdury.

Pan Wójt – Panie Przewodniczący wniosze, żeby Pan zaczął temperować wystąpienia, które są jawnym naruszeniem dóbr osobistych, a jeżeli Pan to toleruje, to rozumiem, że można to robić bezkarnie dwustronnie, a Pana Panie Radny Hipsz, na pewno nie jest Pan w stanie nas obrazić bo dzieli nas bardzo wiele i sobie powiedzmy to jasno, począwszy od wykształcenia z kulturą osobista włącznie i oczekuje zgłoszenia przez Pana do prokuratury doniesienia o przekrętach w gminie Raszyn, bądź przeproszenia wszystkich tu obecnych ze mną włącznie, za rozpowszechnianie kłamstw.

Pan J. Gromek – dlatego ja złożyłem wniosek, że skarga jest bezzasadna, bo rada nie jest organem sprawiedliwości, żeby rozstrzygać te sprawy, rada jest powołana do innych celów. Wniosek mój został przyjęty przez większość radnych. Od takich spraw są inne organy.

Pan A. Zareba – uważam, że dyskusja idzie w złym kierunku. Mam propozycję abysmy zdecydowali, czy zajmujemy się dalej skargą p. Hipsza, czy wprowadzamy ją w formie uchwały, czy też oddaliśmy.

Pan M. Chmielewski – radny zwrócił się do pracownika urzędu z pytaniem i pracownik odpowiedział, że należy zwrócić się do Wójta, bo Wójt polecił przekierowywać wszystkie pytania do niego. W piśmie do p. Hipsza Wójt potwierdza to, że radny nie może ingerować w pracę urzędu, kierując pytania bezpośrednio do pracowników. Jeżeli państwo uznacie, że radny ani mieszkaniowiec nie ma prawa pytać pracownika urzędu, to uznacie tą skargę za bezzasadną. W tej kwestii jest skarga. Jeżeli pracownik dostał zakaz udzielania informacji pytającym bezpośrednio, tylko ma obowiązek przekierowywać do Wójta, wówczas sprawa jest jasna. Chodzi o to, czy radni zgadzają się z takim podejściem do funkcjonowania urzędu czy nie.

Pan I. Kwiecinski – dobrze Pan wie o co chodzi i ja dobrze wiem o co Panu chodzi. Każdy by chciał sobie porządzić bez ponoszenia konsekwencji. Tak nie będzie Panie radny. Jeżeli jest pytanie, czy będzie woda, czy o odsnieżanie, czy podobne, pracownika zawsze udzieli odpowiedzi. Jeżeli jest pytanie o udostępnienie dokumentów z jakiejś ulicy, to o jakie dokumenty chodzi, geodezyjne, projektowe, budowlane. Proszę powiedzieć o co chodzi. Jeżeli tak dalej pójdzie to będę wnioskował, aby w obradach sesji nie uczestniczyli



pracownicy urzędu. Dochodzi do skandalu, merytorycznego pracownika, radce prawnego, który wiele lat poświęcił żeby się uczyć, nazywa się, że pisze bzdury. Jakie prawo daje radnemu ocenianie takich pracowników. To jest skandal Panie Przewodniczący. Pan do tego dopuszcza, Pana to podnieca, że są takie sytuacje. Pan D. Książek – zdegustowany jestem tym poziomem, bo widzę, że niektórym puszcza nerwy. Są sprawy o których rada będzie decydowała i nie widzę innej możliwości, dlatego ten punkt zdecydowałem postawić na radę. Opinia prawna idzie dalej. Proszę o przegłosowanie wniosku p. Zareby, dodając, że jeżeli radni uznają, że należy zajmować się tą sprawą, to tylko w formie uchwały.

Pan A. Zareba – chodzi o zajęcie stanowiska, czy ponownie rozpatrujemy skargę w drodze uchwały, czy skargę odrzucamy w chwili obecnej i postępowanie uznajemy za zakończone i podtrzymujemy uchwałę podjętą w tej sprawie.

Pan K. Derda – ale w opinii prawnej jest, że musimy podjąć uchwałę o podtrzymaniu tamtej uchwały.

Pan A. Zareba – to jeżeli tak jest to co my tu teraz robimy.

Pan D. Książek – dlatego, żeby ktoś nie zarzucił mi, że ja podejmuję jakieś decyzje sam. Jeżeli tak państwo uznacie, to chciałbym aby komisja przygotowała uzasadnienie.

Pani Mecenasa – skarga Pana Hipsza była w całym świecie. Odnosiła się do ustawy o dostępie do informacji publicznej, ale nie wynikało z niej o jaką informację chodzi. W dyskusji na poprzedniej sesji zarówno Wójtowi, jak i ja mówiliśmy, że gdyby Pan Hipsz sprecyzował swoje roszczenia o jakie chodzi, to w trybie art. o dostępie do informacji publicznej by ta jego skarga została przekazana do SKO, bądź do sądu. Tak jak to było ze skargą Pani radnej Her.

Pan D. Książek – teraz przegłosujemy wniosek p. Zareby. Jeżeli będzie za tym, żeby przyjąć projekt uchwały to będzie chciał aby wybrano komisję do przygotowania uzasadnienia.

Kto jest za skierowaniem skargi pod ponowne obrady rady gminy i rozstrzygnięcie sprawy w formie uchwały.

Wniosek nie został przyjęty głosami – 2 za, 6 przeciw, 3 wstrzymujące się.

Rozumiem, że nie będziemy rozpatrywali tej sprawy w formie uchwały. W takim wypadku po przyjęciu protokołu, zostanie przesłana informacja do Pana Hipsza o głosowaniu w tej sprawie.

### **Ad. 31)**

#### **Wypowiedzenie się w sprawie zorganizowania spotkania na temat transportu i komunikacji w Gminie Raszyn – korzysci i zagrożenia.**

Pan D. Książek – proszę państwa chodzi o to, że byśmy zdecydowali, czy jesteśmy za tym, aby takie spotkanie dot. rozwoju komunikacji zorganizować. Proszę o wypowiedzi.

Pan J. Hipsz – my wnioskowaliśmy wcześniej o to i o przedstawienie możliwości zorganizowania trasy kolejki WKD. Ja byłbym z zorganizowaniem takiego spotkania.

Pan M. Chmielewski – występowaliśmy do Pana Przewodniczącego i do Wójta o kompleksowe rozwiązanie tego problemu. Był szereg nieformalnych spotkań z władzami gmin osciennych. Wiemy, że są plany rozwiązań komunikacyjnych opracowane. W związku z tym chcemy, aby zorganizowane zostało takie spotkanie przy udziale władz sąsiednich gmin, posłów.

Pan A. Zareba – takie spotkanie jest ważne, ale czy istnieje dokumentacja na podstawie której można takie spotkanie zorganizować, żebyśmy rozmawiali o konkretnych.

Pan Wójt – została sporządzona koncepcja rozwiązań komunikacyjnych dla gminy Raszyn. Kolej WKD nie leży w gestii gminy. Firmy zarządzające koleją będą się o to starały. Skupić się należy nad przebiegiem trasy Salomea-Janki. Stowarzyszenie lokalne „Życie Raszynskie” może być inicjatorem takiego spotkania, może zaprosić gości. Wtedy będzie mógł Pan radny mieć satysfakcję z tego, że samodzielnie zorganizował takie spotkanie.

Pan M. Chmielewski – występowaliśmy o udostępnienie lokalu, na co Pan odmówił. My zwróciliśmy się do rady, aby dała swoje poparcie i w ten sposób podniosła rangę takiego spotkania.

Pani G. Zaboklicka – prawie jednogłośnie przyjęto uchwałę o programie pożytku publicznego i tam jest zapis, że będzie można wynajmować na preferencyjnych warunkach sale i pomieszczenia w gminie.

Pan D. Książek – czy radni są za zorganizowaniem takiego spotkania.

Pan Wójt – my uczestniczymy w takich spotkaniach. Pan Porecki i ja.

Niedawno było spotkanie z posłem Piechocińskim. Tu chodzi o pomoc w wykreowaniu stowarzyszenia „Życie Raszynskie”.

Pan M. Chmielewski – dlatego właśnie byłem przeciwny tej uchwale, która dla mnie jest hipokryzją, bo mówi się w niej, że samorząd jest obowiązany do wspierania idei samorządowej w rozumieniu współpracy z organizacjami samorządowymi. Ponieważ od roku borykamy się z tym problemem, dlatego skierowaliśmy prośbę do rady, aby wystąpiła do IMUZ albo do Wójtów o udostępnienie sali aby zorganizować spotkanie ogólne, z innymi gminami nie tylko z p.Poreckim. Jeżeli państwo możecie podjąć się takiego zadania to bardzo byłby wdzięczny.

Pan Wójt – będzie konieczne zorganizowanie takiego spotkania przy okazji ustalania przebiegu drogi Salomea-Janki.

Pan D. Książek – ja bym optował za takim rozwiązaniem, bo stoję na stanowisku, że rada jeżeli zdecyduje o zorganizowaniu spotkania, może zobowiązać Wójta do zabezpieczenia sali, zaproszenia przedstawicieli gmin sąsiednich, powiatu pruszkowskiego przygotowania informacji o korzyściach i zagrożeniach płynących z budowy tej drogi, tak aby można było szerzej na ten temat porozmawiać.

Pan Wójt – gdy będzie sytuacja, że będzie trzeba się spotkać to to zrobimy. W sprawie dot. drogi Salomea-Wolica jest zaangażowanych kilka wydziałów. Wszystkie nasze zarzuty zostały przekazane ponownie do firmy DHV. Jak otrzymamy informacje zwołamy stosowne spotkanie.

Pani T. Her – ja zrozumiałam, że Pan Wójt podejmuje się zorganizowania takiego spotkania. My mamy obowiązek pozytywnie załatwić sprawę tej gminy.

Pan Wójt – należy poczekać, aby mówić o konkretach a nie bujać w obłokach.

Pan M. Chmielewski – to p. Wójt uzyskuje informacje, tu nie chodzi o czcze gadanie, tylko nikt się nie pyta mieszkańców o zdanie. My chcemy rozmawiać o koncepcji. Może należy podać termin.

Pan A. Zareba – wnioskuje o upoważnienie p. Wójta, że w momencie otrzymania dokumentów z firmy DHV zorganizuje spotkanie z radnymi, z zainteresowanymi mieszkańcami n/t przebiegu tej trasy i konsekwencji wynikających dla gminy Raszyn, bez ustalania terminu, bo nie zależy od nas ani od pracowników urzędu.

Pan J. Hipsz – uważam, że wniosek p. Zareby nie ma sensu, bo mamy uchwałę zobowiązującą Wójta do wystąpienia do GDDKiA, ta uchwała była podjęta 29.04.2003 r. jednogłośnie. Czy p. Wójta występował z jakimkolwiek pismem do Generalnej Dyrekcji.

Pan D. Książek – wniosek został złożony, kto jest za przyjęciem wniosku p. Zareby.

Wniosek został przyjęty głosami 10 za, 2 wstrzymujące się.

### **Ad. 32)**

#### **Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie zobowiązań finansowych do realizacji druku Kuriera Raszynskiego, konserwacja sieci wodno-kanalizacyjnej, obsługa bankowa gminy”.**

Pan J. Hipsz – mam tylko małą uwagę, bo w uchwale wymieniono źródło pokrycia zobowiązań finansowych na druk Kuriera jako podatki od osób fizycznych a tak naprawdę, to mieszkańcy nie mają wpływu na wygląd tego Kuriera a jeszcze mają za to płacić.

Pani T. Her – uważam, że nie powinniśmy dzisiaj głosować tej uchwały. Czy były ogłoszone przetargi, czy są rozstrzygnięcia.

Pan Wójt – postępowanie na obsługę bankową zostanie wszczęte, na kanalizację już zostało wszczęte, natomiast na Kurier nie zostało wszczęte. Niepodjęcie tej uchwały nie pozwoli na kontynuację kanalizacji.

Pan D. Książek – wobec braku pytań odczytał uchwałę i zaproponował głosowanie. Uchwała poddana pod głosowanie została przyjęta głosami 7 za, 1 przeciw, 4 wstrzymujące się.

## **Ad. 32)**

### **Przedstawienie propozycji zagospodarowania terenu wsi Slomin, przez firme Dom i Ogród.**

Na sesje przybyli przedstawiciele Firmy Dom i Ogród 2000 Sp. z o.o.

Pan Mirosław Szydelski przedstawił założenia projektu planowanego do realizacji w Slominie osiedla mieszkaniowego.

Materiały dotyczące tego przedsięwzięcia załączono do protokołu, ponadto otrzymali je wszyscy radni.

Pan D. Książek – proszę, czy są pytania.

Pan J. Hipsz – podobało mi się, to państwo wystąpienie i opracowanie materiałów, ale zastanawiam się, czy nie napracowaliście się państwo na darmo. Nie wiem, czy państwo zwracacie się do właściwego organu, ja się czuję w tej sytuacji bezradny.

Pan M. Szydelski – rzeczywiście, my też byliśmy zdziwieni, gdy dostaliśmy odpowiedź od p. Wójta, że skierował nasze pismo do Rady Gminy. Jest to niestandardowe podejście, które wzbudziło nasze wątpliwości, bo to Wójt jest organem wykonawczym gminy i dysponuje określonymi służbami do przygotowania odpowiedniego stanowiska. Skoro tak się stało jesteśmy tutaj do państwa dyspozycji i chcielibyśmy doprowadzić sprawę do końca.

Pan D. Książek – w tej chwili na 15 radnych jest 10.

Pan A. Zareba – ja chciałbym powiedzieć, że decyzja wójta jest o tyle słuszna, że to my jako radni mając zobowiązania wobec swoich wyborców przeznaczamy środki na inwestycje. Jakas hierarchia i pierwszeństwo w tych inwestycjach obowiązuje. Budżet to nie jest coś, co jest workiem bez dna. Zawsze jest pieniędzy za mało. Mam nadzieję, że tak ładny, efektywny projekt przyciągnie wielu klientów na te mieszkania i widok naszej gminy się zmieni. Trochę mnie zmartwiło to, że dzieliliście się z nami problemem pracy. Niestety robi się jakiś biznesplan i uwzględnia się w nim problemy w terenie. Gdybyście realizowali państwo to przedsięwzięcie w Suwalszczyźnie, to tam pewnie znalazłby się teren przygotowany w 100% pod inwestycje, choć z infrastrukturą byłoby jeszcze gorzej. Musicie państwo wiedzieć, że nacisk na nas, na inwestycje w konkretnych uliczkach, gdzie ludzie żyją od pokoleń jest bardzo duży. Gmina generalnie posiada bardzo ubogą infrastrukturę. Proszę nie dziwić się, że z zapewnieniem państwu podłączenia do naszej infrastruktury są problemy. Mam nadzieję, że te problemy zostaną rozwiązane.

Pan T. Szwed – tak się złożyło, że mieliście państwo pecha i natrafiliście na nieprzyjemne dla państwa z punktu widzenia kontynuacji inwestycji utarczki polityczne. Poprzednia władza dała państwu możliwość, poprzez zmianę planu zagospodarowania, usytuowanie inwestycji. Przyszła władza następna, która podważała to, były artykuły w pewnych gazetach, zamieszała się w to ABW. Tak przynajmniej było sugerowane, ja opieram się na artykułach i po odpowiedzi państwa, bo po tym, art. państwo do nas, każdego radnego imiennie, przysłali szczegółowe wyjaśnienia. Także nie demonizowałbym strasznie

nakładów gminy w kwocie ok. 1 mln zł, jeżeli miałyby się dołożyć do tej infrastruktury, ponieważ o wiele większe pieniądze wydaje się tutaj na różne cele, na które można byłoby dyskutować, czy powinno się. Całość sprawy jakby można było skwitować stwierdzeniem, że poprzednia rada zrobiła swoje, to już obowiązujące prawo do budowy powinno być zachowane, a obecna rada ma mniejsze możliwości poprzez zmianę ustawy o samorządzie gminnym. My możemy tylko apelować do Wójta, lub podjąć uchwałę, jeżeli byłaby zgoda rady, zobowiązującej wójta do przychylenia się do porozumienia, które przedstawił panstwo, do wykazania dobrej woli.

Pan M. Chmielewski – wspominał Pan, że od 2003 r. panstwa wnioski są odrzucane. Ze wszystkich wypowiedzi Wójta wynika, że gmina jest bogata. Rada jest postawiona w roli wykonawcy projektów uchwał, które przedstawia wójt. My jesteśmy pod wrażeniem tej panstwa prezentacji, ale nie wiem, jak byśmy mogli panstwu pomóc w tym zakresie.

Pan M. Szydelski – p. Wójt skierował do nas pismo, że sprawę kieruje do rady o podjęcie stanowiska, dlatego wystąpiliśmy do rady o zorganizowanie spotkania.

Pani T. Her – jestem jedną z osób, która była w poprzedniej kadencji. Niedobrze się dzieje w tej sprawie, bo ta inwestycja powinna być prowadzona. Poprzednia rada wychodziła z założenia, że nie mamy pieniędzy i dlatego w uchwale było zawarte, że to panstwo będzie robiło infrastrukturę a my jak będziemy mogli pod względem formalnym to będziemy pomagali. Sprawa oblała się o ABW, doszukiwano się przestępczej działalności, stawka 0% , która została ustalona, też jest podważana. Poprzednia rada miała na uwadze to, że jeżeli będą podatki, czy od aktów notarialnych pieniądze, to będzie to z korzyścią dla gminy. Tak pięknie przygotowanych dokumentów ta rada jeszcze nie widziała, były swistki, śmiecie i były decyzje. Do tego trzeba lobbować pewnie i odpowiedniego gremium. Panstwo to robicie uczciwie, rzetelnie, zgodnie z literą prawa. Ja myślę, że prawda i prawo zwycięży, że pokonamy wspólnie te wątpliwości. Przynajmniej ci radni, którzy są na sali, a jest 9 osób, powinniśmy podjąć decyzję, która będzie najlepsza dla gminy, a jest nią, aby to osiedle zaczęło funkcjonować. Poszukajmy rozwiązań takich, które nie będą wymagały zaangażowania środków ze strony gminy.

Pani G. Zaboklicka – podzielam zdanie p. Her i wystąpiłabym z wnioskiem, bo panstwo macie możliwości pozyskania środków unijnych.

Pan M. Szydelski – jest możliwość pozyskania środków na budowę oczyszczalni a grunt pod tą oczyszczalnię przekazać gminie.

Pan T. Szwed – nie wiem, czy jest taka możliwość, żeby zjawił się Pan Wójt i przedstawił jakieś swoje stanowisko.

Pan D. Książek – mnie wiadomo, czy jest to możliwe, bo mamy problem z przedszkolem i być może trwa jeszcze spotkanie.

Zapoznałem się z porozumieniem, które panstwo przedstawiłście i mam uwagi, że pewne terminy nie mogą być zachowane. Ja traktuję to jako punkt wyjściowy do ewentualnej dyskusji.

Pan M. Szydelski – proszę traktować ten projekt do dyskusji, w trakcie której uzgodnimy warunki szczegółowe.

Pani T. Her – ponieważ p. Wójt jest nieuchwytny w tej chwili, to nie jest z jego winy, wynikła sytuacja nadzwyczajna. Proponuje, aby p. Przewodniczący dobrał sobie małe grono do tego, aby uszczegółwić warunki umowy. Jeżeli inwestycja zostanie wykonana, to gmina będzie miała pieniądze z podatków. Państwo mnie przekonałiscie swoją prezentacją i dla mnie jesteście wiarygodni.

Pan D. Książek – ja nie reprezentuję gminy na zewnątrz. Nie mogę i nie chcę wejść w kompetencje Wójta.

Pani T. Her – tu chodzi o to, aby w tym gronie był Wójt, Zastępca Wójta, aby wreszcie ta sprawa załatwić.

Pan D. Książek – rada może przyjąć stanowisko zobowiązujące Wójta do ustosunkowania się do sprawy i prowadzenia rozmów. Radni powinni być informowani na bieżąco o prowadzeniu rozmów. Po tych całych perturbacjach musicie państwo zrozumieć, że stroną jest Wójt.

Pan M. Szydelski – jeżeli państwo moglibyście zobowiązać wójta do zajęcia stanowiska w sprawie, to tylko mogłoby pomóc.

Pan M. Chmielewski – czy coś wiadomo o wynikach sprawy prowadzonej przez ABW. Jakie są wyniki, bo nie chcielibyśmy się opierać na plotkach.

Pan M. Szydelski – przedstawiciel ABW spotkał się z nami, powiedział, że nie jesteśmy stroną w postępowaniu. Nasze wyjaśnienia zostały przyjęte ze zrozumieniem.

Pan D. Książek – działka pod oczyszczalnię ścieków wielkości 1850 m<sup>2</sup>, wydaje się zbyt mała. Dlatego też, nie czuję się kompetentny do prowadzenia rozmów. Wójt ma odpowiednie służby do prowadzenia takich rozmów.

Pan M. Szydelski – to jest sprawa projektu, ważne jest, że taka oczyszczalnia można wybudować i ona może funkcjonować na potrzeby naszego projektu i wsi Sekocin i Słomin.

Pan D. Książek – Panie Wójcie, jest propozycja aby Pan mógł się ustosunkować do tego projektu. Radni uczestniczyliby w rozmowach. Ja stoję na stanowisku, że jest to kompetencja wójta, radni oczywiście mogą uczestniczyć w rozmowach.

Pan T. Szwed – jest grono z dwóch stron, z firmy i pana jako osoby kompetentnej. Jak Pan się zapatruje na funkcjonowanie i ewentualna, bo to jest korzystne dla gminy Raszyn, budowa na tym terenie osiedla mieszkaniowego.

Pan Wójt – inwestycja jest cenna, godna uwagi i reprezentacyjna dla gminy. We wszelkich tego typu inwestycjach wiąza nas przepisy K.P.A. Wszędzie tam, gdzie jest to możliwe podpisujemy, to porozumienie wiąże się z zobowiązaniami finansowymi. Mamy tu do czynienia z bardzo dużą inwestycją, która niewątpliwie przyniesie dochody dla gminy. Moje stanowisko jest na tak, dla całej tej inwestycji, tylko trzymajmy się obowiązującego w Polsce prawa, czyli K.P.A. Postępowanie administracyjne w tej sprawie trwa, jesteśmy w wielu punktach w formie sporu, od tego są stosowne instancje sądów

administracyjnych. W pozostałych innych sferach wypracowano wiele wspólnych konkluzji. Ja ze swojej strony muszę przestrzegac przepisów. To jest mój prywatny poglad, ze inwestycja panstwa powinna jak najpredzej ruszyc. Prosilbym, zebysmy nie brneli w absurd, bo doszly mnie sluchy, ze za wszystko co zle obarczono Wójta.

Pan M. Szydelski – przedstawilismy wczesniej sfere klopotów, które mamy. Wydaje sie, ze to nie jest normalny stan, w którym wiekszosc decyzji administracyjnych musimy kwalifikowac do SKO i nie jest to przejaw współpracy, kiedy kazde wasze rozstrzygnięcie bedziemy opierali o decyzje sadu. Bo po SKO bedzie Sad Administracyjny. Wydaje mi sie sie, ze moglibysmy usiasc i ustalic warunki współpracy i ja realizowac. Na dzisiaj o takiej współpracy nie ma mowy. Nie spotkalem sie z taka sytuacja nigdzie, tez nie jest naszym celem dochodzic naszych racji przed sadami cywilnymi.

Naszym celem jest porozumienie z gmina. My stoimy miedzy mlotem a kowadlem, bo p. Przewodniczacy mówi, ze rada nie moze byc strona, a p. Wójt, ze najpierw rada musi zajac stanowisko. Oczekujemy, ze gmina zainwestuje raptem 850 tys. zl. a my inwestujemy w infrastrukture techniczna ok. 10 mln.

Pani T. Her – jest jakas iskierka nadziei, bo p. Wójt mówi o mozliwosci współpracy. P.Przewodniczacemu sie nie dziwie, ze to p. Wójt musi zdecydowac, ale i p.Wójt tez ma racje, ze to rada musi zadecydowac o pieniądzech. Najlepiej jest usiasc do rozmów, bo wszystkim nam zalezy, aby ta gmina sie rozwijala.

Pan Wójt – nieczesto zgadzam sie z p. Her, ale tu zgadzam sie w calej rozciaglosci. Nie obce mi sa problemy developerów, a z drugiej strony nieobce mi sa problemy mieszkanców pozostalych terenów gminy, gdzie nie ma wodociągów i kanalizacji. Jezeli bedziemy współpracowali z panstwem musimy zdac sobie sprawe z finansów, które zabierzemy innym rejonom gminy. Jestem otwarty na spotkania, na którym zostanie wypracowane wspólne stanowisko, ale nie tylko Wójta dla i radnych. Deklaruje współprace. Osoba, która odpowiada za ta inwestycje jest Wójt Kwiecinski. Jest to formalista i legalista, który na pewno dopilnuje, ze jak stanie ta inwestycja, to my w nastepnej kadencji, w której byc moze juz nie bedziemy tutaj, bedziemy mogli spac spokojnie, ze dolozono wszelkich staran, ze ta inwestycja powstala przy poszanowaniu obowiazujacego prawa. Ja bym chcial, aby rada powolala dorazna komisje i abysmy wypracowali to stanowisko razem i zapraszam panstwa do współpracy, a nie wystepowania z pozycji sily i straszenia nas, ze wystapicie do sadu. Bo mysle, ze jestesmy dzentelmenami i potrafimy to zalatwic w swoim gronie. Pewne rozmowy daly dowód, ze jestesmy w stanie to zrobic. Otrzymaliscie panstwo i tak duzy prezent w postaci 0% stawki.

Pan J. Hipsz – panstwo sa wlascicielami tego terenu, wiec trzeba ich traktowac jak mieszkanców, sprawy, które sie toczy miedzy urzedem a mieszkancem to jest bardzo zle. To co powiedziala p. Her i p. Wójt, ze nie ma pieniędzy to nie jest scisle, bo ci panstwo mówili o nieduzych pieniądzech, które musi wylozyc

gmina, po prostu można tego parku w Raszynie nie budować, bo p. Wójt przed chwilą powiedział, że w Raszynie jest już wszystko zrobione. To można przeznaczyć na ten biedny Slomin, który był zapyziałą wsią w całej gminie. Ci mieszkańcy co w Slominie mieszkają też skorzystają, bo będą mieli kanalizację i wodę. Ja choć jestem z Raszyna uważam, że chętnie można z tego parku zrezygnować i na ten cel przeznaczyć. To jest moja propozycja.

Pan Wójt – ciesze się i podzielam Pana zdania, ale proszę wziąć pod uwagę tych, którzy tego parku chcą. Ciesze się też, że Pan traktuje firmę developerską, która prowadzi działalność na terenie gminy, jako mieszkańca i czy również będzie Pan traktował firmę budującą hipermarket jako mieszkańca.

Pan J. Hipsz – tak bym ich traktował, gdyby w uczciwy sposób to zrobili.

Pan Wójt – to oni to ukradli rozumiem. Pana koloryt samorządowy jest powszechnie znany.

Pan D. Książek – żeby podsumować. Uchwały podjęte w poprzedniej kadencji zwalniały państwa z opłaty planistycznej, natomiast nakładały obowiązek wybudowania infrastruktury technicznej. Czyli to co państwo przedstawili to jest obowiązek państwa i jest rzeczą oczywistą. Każdy inwestor, który inwestuje w gminie wspomaga gminę i inwestuje w infrastrukturę. To są trudne tematy, ale je też trzeba podejmować. Partycypacja i możliwości współpracy z gminą, przedstawienie pewnego pakietu korzyści, które gmina mogłaby przy tej okazji skorzystać, jak najbardziej jest mile widziane. To są trudne sprawy i myślę, że macie państwo tego świadomość.

Pan M. Szydelski – my nie negujemy naszych zobowiązań co do inwestowania w infrastrukturę, ale musimy mieć partnera do współpracy. Nie można tego ograniczać do słów. Musimy przejść do czynów. Jeżeli jest droga, żeby te czyny podjąć, żeby te rozmowy mogły być konstruktywne, bardzo o to prosimy.

Prosimy Pana Wójta, Pana Przewodniczącego. Ale musimy rozumieć, że tak jak gmina posługuje się prawem tak samo i my będziemy wobec tego prawa rozliczani, z tego co zrobimy. Każdy ma obowiązki. Także gmina ma obowiązek dostarczać wodę, budować drogi i inne obowiązki i tych obowiązków gmina negocjować nie może.

Pan D. Książek – komisja budżetu wypowiedziała się na temat propozycji państwa i przychyliła się do mojego zdania, aby p. Wójt przedstawił swoje stanowisko i wtedy będzie dopiero współpracować nad projektem umowy. Jeśli chodzi o państwa firmę, to proszę kontaktować się z p. Wójtem.

Pan P. Stec – myślę, że deklaracja Wójta jest bardzo cenna, że chce do rozmów zaangażować radę w wypracowaniu konkretnego konsensusu między urzędem gminy a inwestorem. Bardzo cenny byłoby powołanie komisji, która byłaby stroną do rozmów z państwem.

Pan D. Książek – taka komisja jest, bo komisja budżetu rozpoczęła pewne prace, analizę dokumentów i przedstawiła swoje stanowisko.

Pan P. Stec – myślę, że w tej komisji powinni być przedstawiciele z całej gminy.



Pan Wójt – chciałbym prosić aby radny sporządził katalog oczekiwan, jakich oczekuje, bo jest inwestor, żebyśmy nie zostali zaskoczeni w pewnym momencie.

Pan D. Książek – na pewno nie wyczerpiemy wszystkich spraw w dniu dzisiejszym.

Pan Wójt – chciałbym przeprosić za nieobecność, ale mamy problem z przedszkolem, które musimy zamknąć i 44 dzieci zostało bez swojego przedszkola. Jest problem, bo nie będa wszystkie razem. Miałem spotkanie z rodzicami, to była sprawa bardzo ważna.

Pan M. Szydelski – jedyne co potrzebujemy, to jaki jest następny krok. Czy widać perspektywę załatwienia sprawy i zawarcia tego porozumienia.

Pan D. Książek – z mojej strony widzę taką kolejność, żeby ta sprawa była skonsultowana przez Wójta i komisję, żeby uzgodnione zostało wspólne stanowisko i wtedy zaprosić państwa.

Pan Wójt – jeżeli będzie wypracowane jakieś stanowisko, jeżeli rada będzie w to zaangażowana, to rada wypowie się w drodze uchwały o zobowiązaniu Wójta do zajęcia stanowiska. Będziemy wnioskować o formalne zajęcie takiego stanowiska ze strony rady.

Pan M. Szydelski – czy może jest określona perspektywa czasowa.

Pan Wójt – to zależy od rady, kiedy przystąpi do zajęcia wspólnego stanowiska organ wykonawczy i stanowiący.

Pan M. Szydelski – czy można liczyć na jakas informację o ramach czasowych.

Pan Wójt – oddaje się do dyspozycji rady w tym względzie.

Pan D. Książek – komisja budżetu swoje stanowisko zajęła, przekazane zostanie wójtowi.

Pan Wójt – myślę, że komisja budżetu będzie mogła zająć stanowisko po uchwaleniu budżetu i podatków na 2005 r.

Pan D. Książek – jak wpłynie do mnie stanowisko Wójta, to ja przedstawię je komisji.

Pan M. Szydelski – chcemy, żeby urząd rozpatrzył pisma tak jak terminy określone w ustawie. Chcemy, żeby ta współpraca miała ramy czasowe., bo potrzebne są decyzje i czyny.

Pan Wójt – nie podejmę żadnej decyzji, która pociąga za sobą skutki finansowe bez decyzji rady.

Pan D. Książek – chciałbym podziękować państwu za prezentację.

Pan M. Szydelski – mamy nadzieję, że ta inwestycja będzie na poziomie gminy i jej mieszkańców.

#### **Ad. 34)**

#### **Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie od XXXVI do XXXVII Sesji Rady Gminy Raszyn.**

Pan Wójt – prowadzone są inwestycje, żeby nadrobić opóźnienia wynikające z opóźnieniem SAPARD-u; przekazane zostały zarzuty gminy do drogi Salomea-Wolica; w dniu dzisiejszym musiałem doprowadzić zarządzeniem do zamknięcia przedszkola, w 1989 r. była przeprowadzona ekspertyza, że należy je rozebrać. Z informacji, która otrzymałem w sposób nieformalny emailem na adres urzędowy, powziąłem wiedzę, że późniejsze prace remontowe doprowadziły do usunięcia legarów, zastępując je innymi. Wysłałem pracownika, który stwierdził, że tak jest. Rzeczoznawca stwierdził, że stan przedszkola jest katastrofalny. W dniu jutrzejszym dzieci pójdą jeszcze do dwóch przedszkoli. Zostaną przeprowadzone dokładne szczegółowe ekspertyzy, czy można ratować tą sytuację doraznie, bądź nie. Spotka się to ze złym odzewem rodziców.; rozpoczęła się budowa podjazdu dla niepełnosprawnych w urzędzie; czeka nas przetarg na obsługę banku.

#### **Ad. 35)**

#### **Interpelacje i zapytania radnych.**

Pani G. Zaboklicka – nie zgadzam się z tym co p.Wójt powiedział, że w Raszynie jest wszystko zrobione, będę walczyła o kanalizację w Al.Krakowskiej. W przewidywanym budżetowym na 2005 r. tego znowu nie ma. Pan Wójt – wysłane zostały pisma, żebyśmy dostali warunki, gdzie mamy tą kanalizację zrobić. W momencie gdy dostaniemy zgodę, to uwidocznione zostaną środki. Wszędzie, gdzie dostajemy pozwolenia na wejście w teren tam wstawiamy środki.

Pani G. Zaboklicka – to jest błądzenie nas, bo inaczej mówią w dyrekcji. Teraz dowiaduje się, że jeszcze brak jakichś pism.

Pan Wójt – to co trzeba to robimy, obowiązuje nas przestrzeganie procedury, zobowiązano nas do przedstawienia naszej koncepcji ułożenia kanałów w chodniku. W chodniku są ułożone inne urządzenia, które być może trzeba będzie przekładać. Czeka nas wiele pracy. Staramy się doprowadzić kanalizację do posesji przy Al.Krakowskiej od drugiej strony, ale wtedy muszą sąsiedzi zezwolic.

Pani G. Zaboklicka – jest możliwość położenia kanalizacji w całej Al.Krakowskiej. Są przekłamania w podawaniu informacji. Dlaczego tego nie ma wprowadzonego do budżetu. Są pieniądze na bibliotekę, na park a nie ma na kanalizację.

Pan Wójt – nie ma na Al.Krakowska, bo nie ma zgody na budowę. Nawet Pani krzyk i tupanie nogami nie pomogą bo my nie zmienimy prawa. Jest cała procedura i my musimy jej przestrzegać.

Pani G. Zaboklicka – prosze o przygotowanie sie do wyjasnien na nastepnej sesji, z cala dokumentacja w tej sprawie. Skladam na rece p. Przewodniczacego pismo o wstawieniu tej informacji do porzadku obrad nastepnej sesji.

Pani T. Her – budowa róg ul.Klonowej i ul. Sportowej, czy jest uregulowany stan prawny , dlaczego jest takie male cisnienie wody i dlaczego byla taka nawalanka z odsniezaniem, bo na spotkaniu z soltysami podczas komisji bezpieczenstwa mówiono, ze ulice w gminie nie byly odsniezane. Tego dnia wlasnie ulice nie byly odsniezane i bylo spotkanie z przedstawicielami tej firmy, która wygrala przetarg.

Pan Wójt – nadzór budowlany jest poinformowany, budowa nie jest zalegalizowana. Odnosnie wody, sa prowadzone prace, aby to ujecie wody zostalo naprawione, ruszyła budowa SUW przy stadionie. W okresie letnim bedziemy zabezpieczeni w wode. Odsniezane byly ulice gminne, natomiast powiatowe nie. Jezeli nie zostaly jakies ulice odsniezone, to nie zaplacono za nie.

Pan M. Chmielewski – czy istnieje zawarcie porozumienia dot. modernizacji Al.Krakowskiej i chodników.

Pan Wójt – nie istnieje taka mozliwosc, bo gmina nie moze zawierac porozumien z administracja rzadowa.

Pan P. Stec – jaki jest postep w wykonaniu nawierzchni na ul.Parkowej.

Pan Wójt – jezeli stan prawny jest uregulowany to jest mozliwe prowadzenie robót drogowych.

Pani G. Zaboklicka – prosilabym o spotkanie z Panem w poniedzialek i aby przygotowal mi Pan dokumenty.

Pan Wójt – tak, bardzo prosze, czyli bedziemy dwa razy rozmawiac w tej sprawie.

Pan T. Szwed – czy asfalt na ul. Sportowej to juz koniec inwestycji prowadzonej przez powiat.

Pan Wójt – w tym roku na tyle mieli pieniedzy, obiecali, ze w przyszłym roku dalej bedzie prowadzona.

## **Ad. 36)**

### **Sprawy różne.**

Pan K. Maluj, Soltys Slomina – uruchomiona zostala dodatkowa linia autobusu 721 i nie zatrzymuje sie w gminie Raszyn. to bulwersuje mieszkanców Slomina i Sekocina. Czy w tym kierunku mozna byloby porozmawiac z ZTM, aby te autobusy zatrzymywaly sie na przystankach w gminie.

Pan Wójt – otrzymalem informacje, jezeli rada podejmie decyzje, ze mamy oplacac ta linie to rozszerzymy to porozumienie. Na pewno rada dolozy srodków na ta linie, skoro taka jest wola mieszkanców. Prosze jednak napisac pismo.

Bardzo dziękuje za zorganizowanie spotkania z Domem i Ogrodem, bo widac, ze jest wiele za i przeciw. To jest inwestor i powinniśmy od nich oczekiwac pewnej filantropii wobec gminy.

**Ad. 37)**

**Zamknięcie obrad.**

Wobec braku pytan Przewodniczący Rady Gminy Pan Dariusz Książek zamknal obrady XXXVII Sesji Rady Gminy Raszyn.

Protokolowała:

Irena Srebrzyńska